



BRZozowska

Gazeta Powiatowa

Nr 8 (202) | WRZESIEŃ 2022 | egzemplarz bezpłatny | ISSN 1642-8420



fot. Dorota Indyk



30-lecie Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie

Historia Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie sięga roku 1990. Wtedy to, Lidia Bezeg-Wesołowska, dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Krośnie, wystąpiła z inicjatywą powołania placówki w Brzozowie. Dokładnie 3 stycznia 1992 roku Zygmunt Błaż, jako ówczesny wojewoda krosniński, podpisał zarządzenie akceptujące utworzenie Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie. W kwietniu 1992 roku obowiązki dyrektora DPS-u powierzono Edwardowi Mroziakowi, a miesiąc później brzozowski DPS oficjalnie otwarto. I tak rozpoczęła się działalność, obchodząca w tym roku jubileusz 30-lecia.



Edward Mroziak pełnił swoją funkcję do roku 2020, czyli przez 28 lat. – *Powstawanie Domów Pomocy Społecznej związane było z transformacją ustroju po 1989 roku. Przeszliśmy z jednego systemu w drugi i państwo zorientowało się, że sfera ubóstwa będzie się poszerzać, a to z kolei wiązało się z koniecznością tworzenia instytucji świadczących wsparcie dla najuboższych, dla tych, którzy nie mogli lub nie byli w stanie poradzić sobie w nowej rzeczywistości. Na ten cel właśnie przeznaczono spore rządowe pieniądze i takich placówek pojawiało się coraz więcej w całej Polsce – powiedział Edward Mroziak – Dyrektor DPS-u w Brzozowie w latach 1992-2020. Środki były na tyle duże, że początki nie generowały takich trudności jak inne inwestycje. Przełom w funkcjonowaniu Domów Pomocy Społecznej nastąpił w momencie wprowadzenia wymogów, odpowiednich standardów w tych instytucjach. Narzucono odpowiednie limity łóżek, dodatkowe pomieszczenia, co wymagało odpowiednich prac remontowo-dostosowawczych i związanych z tym nakładów finansowych. – *Do tej pory w zasadzie każdy prowadził placówkę wedle własnego uznania. Jeżdżąc czasami po Polsce spotykałem się z sytuacją, że w dużym pomieszczeniu mieszkało 15-20 osób, a z drugiej strony funkcjonowały pokoje pojedyncze. Ministrowie sprawujący**

pieczę nad pomocą społeczną zdecydowali w końcu, że należy te kwestie uregulować, usystematyzować, w sposób prawny ujednolicić, słowem prawnie unormować. Budżet państwa przeznaczył na tę reorganizację odpowiednie kwoty, w kolejnych latach doszły pieniądze unijne, zatem nie było tak źle, ponieważ mieliśmy czym gospodarować – podkreślił Edward Mroziak.

Po przejściu Edwarda Mroziaka na emeryturę na stanowisko dyrektora powołano Lidię Cyparską, wieloletniego pracownika Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie. – *Z DPS-em jestem związana praktycznie od początku jego istnienia, czyli od 1992 roku. Przyznam, że gdyby nie to 30-letnie doświadczenie, nie ten staż, nie ta wiedza tutaj zdobyta, nie zdecydowałabym się kandydować na stanowisko dyrektora. Nie ukrywam też, że stanęłam przed nowymi wyzwaniem i przy takich zasobach kadrowych, również wsparciu ze strony mieszkańców, chyba wspólnie dajemy radę. Zorganizowaliśmy 13 września br. piękne, jubileuszowe święto dla wszystkich związanych w jakiś sposób z naszą placówką i za udział w uroczystościach wszystkim bardzo dziękuję – poinformowała Lidia Cyparska – Dyrektor DPS-u w Brzozowie. Najważniejszymi w Domu Pomocy Społecznej są rzecz jasna jego mieszkańcy, natomiast do pracowników, do dyrekcji należy zapewnienie podopiecznym odpowiednich warunków, komfortu, a to z kolei wiąże się z określonymi kosztami i inwestycjami. – *DPS powstał w zaadaptowanym budynku, co wymagało przeprowadzenia szeregu prac remontowo-modernizacyjnych i potrzeby w tym zakresie pojawiają się w zasadzie co jakiś czas. W ostatnich latach jeszcze dyrektor Mroziak zainicjował i sfinalizował dużą przebudowę węzła centralnego ogrzewania i z punktu widzenia funkcjonowania placówki stanowiło to priorytetowe, niezwykle istotne przedsięwzięcie. Ponadto w ostatnich latach pozyskaliśmy fundusze z oddziału podkarpackiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, dzięki którym zakupiliśmy samochód z przeznaczeniem dla osób z niepełnosprawnością ruchową. Zadanie sfinansowane zostało z jednej strony z PFRON-u, a z drugiej ze środków z bu-**



dżetu powiatu brzozowskiego. Aktualnie rozpoczynamy dużą inwestycję związaną z modernizacją placu parkingowego, tworzeniem miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych. Myślę, że jeszcze tej jesieni pojawią się nowe nawierzchnie, ułatwiające poruszanie się osobom na wózkach, z niepełnosprawnością ruchową – oznajmiła Dyrektor Lidia Cyparska.

W jubileuszowych uroczystościach wzięli udział mieszkańcy, pracownicy Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie, jak i samorządowcy oraz przedstawiciele różnych instytucji świadczących pomoc społeczną z powiatu brzozowskiego i całego województwa podkarpackiego. – *Wszystkie placówki w województwa podkarpackiego bardzo się wspierają. Przed laty mieliśmy bardzo dobre relacje z poprzednim dyrektorem, Edwardem Mroziakiem, znaliśmy też dobrze obecną dyrektorkę Lidię, która cały czas tutaj pracowała, nabierając doświadczenia. Dzięki temu obecna dyrektorka zna mieszkańców praktycznie od chwili przyjęcia ich do placówki, co bardzo ułatwia pracę z podopiecznymi. Jeśli dobrze ich znamy, wiemy w jaki sposób najskuteczniej do nich dotrzeć, a to w zasadzie podstawy w tej działalności. Dzisiaj wypowiadała się również mieszkanka i to wieloletnia DPS-u w Brzozowie, bardzo chwaląc tujejsze warunki życia, czyli dyrekcja, jak*



i wszyscy pracownicy zdali egzamin na 6, otoczyli mieszkańców opieką całościową, wszystkie sfery życia zostały objęte wsparciem. To naprawdę ważne i takiego podejścia dyrektora oraz pracowników po prostu gratuluję – powiedziała Lucyna Basta - Dyrektor DPS dla Osób Przewlekłe Psychiczenie Chorych w Rzeszowie. Uroczyste obchody jubileuszu 30-lecia Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie ukazały też pewną prawidłowość, związaną mianowicie z wieloletnim stażem pracy dyrektorów i pracowników Domów Pomocy Społecznej w województwie podkarpackim. Czyli z jednej strony pracownicy zapewniają mieszkańcom

z niepełnosprawnymi to powołanie, niezależnie od tego na jakim stanowisku świadczymy im nasze usługi, nasze zaangażowanie w poprawę ich losu ułatwia im życie. Zatem z takim powołaniem pozostajemy po powrocie do domu z pracy, to się nie może zmienić. Osobiście od początku holdowałem zasadzie, że mieszkaniec DPS-u ma prawo do mnie przyjść kiedy tylko chce, kiedy ma taką potrzebę, ponieważ jesteśmy tam po to, żeby mieszkańcom pomagać – stwierdził Stanisław Leszega – Dyrektor DPS-u w Moczarach, związany z tamtejszą placówką od 1991 roku. Dyrektor nie tylko uczestniczył w otwarciu Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie w 1992 roku, ale również brał udział

w pracach koncepcyjno-organizacyjnych, wspólnie z Lidią Bezeg-Wesołowską, prowadzących do utworzenia placówki. – Dyrektor Bezeg-Wesołowska bardzo cieszyła się z otwarcia kolejnego DPS-u, tym razem w Brzozowie. Wcześniejsza współpraca z Edwardem Mroziakiem, czy obecnie z Lidią Cyparską jest czymś więcej niż tylko wspólnym współdziałaniem. Przekształciła się w przyjaźń, zresztą podobnie jak relacje pomiędzy mieszkańcami



bezpieczeństwo, z drugiej zaś sami czują się w DPS-ie niczym w drugim swoim domu, ceniąc sobie stabilizację zawodową. – Jeśli ktoś ma powołanie do pracy z osobami niepełnosprawnymi, na przykład z niepełnosprawnością intelektualną, to po prostu żyje się z ludźmi, którymi się opiekuje, z DPS-em jako miejscem zatrudnienia. Zaznaczmy od razu, że nie każdy podola wyzwaniom zawodowym, wynikającym z pracy z niepełnosprawnymi. Trzeba posiadać odpowiednie predyspozycje, bez których ta praca staje się niemożliwa – zaznaczyła Jolanta Chabaj – Wice Dyrektor DPS im. Józefy Jaklińskiej w Rzeszowie.

Dyrektorki oraz pracownicy Domów Opieki Społecznej zapewniają, że po powrocie do domów rodzinnych nie zapominają, nie przestają myśleć o swoich podopiecznych. Zawsze, nawet po całym dniu pracy, pozostają myśli jak niepełnosprawny spędza popołudnie, czy wszystko u niego w porządku. – Praca



DPS-ów. Zarówno pracownicy, jak mieszkańcy są ściśle związani przyjaźniami, potrzebą pomagania, wzajemnego wspierania oraz wspólnego spędzania czasu – podkreślił Stanisław Leszega – Dyrektor DPS-u w Moczarach. A jedną z najdłuższych mieszkających w Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie jest pani Genowefa Kuźniar. – Mieszkam tutaj już 19 lat i naprawdę nie żałuję, że wybrałam właśnie Dom Pomocy Społecznej w Brzozowie. Zaznajamiałam się z DPS-ami w Przemyślu, Krośnie, Rzeszowie, Nowym Sączu, ale ostatecznie zdecydowałam się na

Brzozów. Zostałam ciepło i serdecznie przyjęta, zaś lata spędzone tutaj wystawiły wszystkim pracownikom jak najlepsze świadectwo. Swego czasu pełniłam funkcję Przewodniczącej Rady Mieszkańców w DPS-ie, organizując między innymi wycieczki, czy okolicznościowe spotkania z zakresu kultury. Kiedyś pracowałam w sądzie w Rzeszowie, a mój ojciec pochodził z Jabłonicy Polskiej. Życie tak się poukładało, że musiałam zamieszkać w DPS-ie, ale traktuję tę placówkę jak mój własny dom, w którym czuję się naprawdę szczęśliwa – podzieliła się swoimi odczuciami Genowefa Kuźniar, wieloletnia mieszkanka DPS-u.

Duże znaczenie dla funkcjonowania Domów Pomocy Społecznej ma współpraca z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. – Funkcjonowanie Domów Pomocy Społecznej jest niezwykle ważne. Życie biegnie coraz szybciej, jesteśmy wiecznie zajęci, zaganiani mimo wielu udogodnień technologicznych i technicznych. W związku z tym mamy nie mamy wiele czasu dla siebie, dla najbliższych. Na szczęście nasi rodzice żyją coraz dłużej, więc również coraz częściej potrzebują opieki, także opieki całonocnej. Kiedyś w domach rodzinnych żyły 3-4 pokolenia, więc osobami potrzebującymi zajmować się było łatwiej, teraz natomiast na całe szczęście istnieją właśnie Domy Pomocy Społecznej. Tutaj osoby oczekujące wsparcia żyją w godnych, bardzo dobrych warunkach, czują się zaopiekowane na najwyższym możliwym poziomie. Oprócz tego nie czują się samotne, bo oprócz kontaktów z pracownikami nawiązują relacje, przyjaźnie między sobą, co ma dodatkową wartość pobytu w DPS-ach. Sprzyjają ponadto podopiecznym warunki techniczne, jakie zastają w DPS-ach. W domach rodzinnych często nie mamy takich możliwości lokalowych albo też środków finansowych, żeby przykładowo zakupić łóżko ortopedyczne. Natomiast DPS-y posiadają wszelkie wyposażenie, zaplecze techniczne ułatwiające życie osobie starszej czy niepełnosprawnej. Całość więc fachowy personel, oddany swojej pracy, z serca podchodzący do obowiązków, dlatego dla wielu osób pobyt w DPS-ach jest naprawdę wskazany – uzasadnił Maciej Szymański – Dyrektor Podkarpackiego Oddziału PFRON. Brzozowski DPS od 1999 roku jest jednostką organizacyjną powiatu brzozowskiego. Obecnie w DPS-ie mieszka 69 osób, zaś pracowników zatrudnionych jest 52. – Funkcjonowanie DPS naprawdę rozwiązuje nam wiele problemów. Dzięki wielu instytucjom rangi wojewódzkiej, wspierającym nasze działania, nasze inicjatywy, zarówno organizacyjnie, jak i finansowe. Mam na myśli między innymi PFRON, z którym bardzo dobrze i owocnie nam

się współpracuje. Samorząd powiatowy w Brzozowie jest z mieszkańcami DPS-u, pomaga im jak tylko może, przeprowadza szereg inwestycji ze środków budżetu powiatu. Jednym słowem reagujemy na potrzeby mieszkańców, chcemy żeby czuli się tutaj jak najlepiej, jak we własnym domu. Współfinansujemy także przedsięwzięcia inwestycyjne z PFRON-em, jak zakup samochodu z miejscami dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich, co umożliwiło tym mieszkańcom uczestniczyć w różnego rodzaju wycieczkach. Chcę podkreślić rolę całej załogi pracującej w DPS-ie. To ludzie wrażliwi o wielkim sercu. Ich podopieczni wymagają cierpliwości, serdecznego podejścia i to właśnie otrzymują – podkreślił Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski.

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przekazuje też środki na wsparcie Domów Pomocy Społecznej do Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie, czy Regionalnych Ośrodków Polityki Społecznej. Tam pieniądze są wydawane na przykład na infrastrukturę techniczną w DPS-ach, na likwidację barier architektonicznych, przebudowę. Natomiast PFRON ma możliwość wsparcia zakupu środków transportu, doskonale służącym mieszkańcom placówek. – Zapewniamy opiekę całodobową, organizujemy czas wolny, opiekę socjalną, medyczną, cały czas czuwamy i pilnujemy, żeby mieszkańcom niczego nie brakowało. Szczęśliwie przetrwaliśmy czas pandemii, mam nadzieję, że koronawirus nie zaatakuje już z taki-

mi skutkami jak przed dwoma laty, czy przed rokiem. Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie uroczystości jubileuszu 30-lecia DPS-u, pracownikom, mieszkańcom, również wszystkim osobom zaproszonym, które zechciały do nas przyjechać i z nami świętować ten ważny dla nas dzień – podsumowała Lidia Cyparska. Jubileuszowe obchody zainaugurowała msza święta w kaplicy w DPS-ie, zaś po jej zakończeniu odbyła się część oficjalna, na której nie zabrakło okolicznościowych przemówień oraz gratulacji. Oprawę artystyczną zapewniła grupa z Akademii Wokalno-Aktorskiej MF.Artis, a na zakończenie, do późnego wieczora, wszyscy bawili się na dyskotekę prowadzonej przez Marka Szerszenia ze Starostwa Powiatowego w Brzozowie.

Sebastian Czech

Starosta wręczył akty mianowania



Czworo nauczycieli kontraktowych: Alicja Dereń, Justyna Glazer, Magdalena Jankowska-Kikta oraz Anna Lenart, reprezentujące placówki oświatowe dla których organem prowadzącym jest powiat brzozowski, otrzymały 25 sierpnia br. nominacje na nauczycieli mianowanych. Akty wręczył im Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd.

Nowi nauczyciele mianowani składając ślubowanie przyrzekli rzetelnie pełnić powinność wychowawcy i opiekuna młodzieży. - *Ślubuję dążyć do pełni rozwoju osobowości ucznia i własnej, kształcić i wychowywać młode pokolenie w duchu umiłowania Ojczyzny, tradycji narodowych i poszanowania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* – przyrzekli.

Przypomnijmy, iż wręczenie nominacji było zwieńczeniem pomyślnie zdanego egzaminu, na którym pedagodzy zostali pozytywnie ocenieni przez komisję egzaminacyjną. – *Jest mi niezmiernie miło pogratulować uzyskanych wyników. Każda z Pań otrzymała maksymalną liczbę punktów, co najlepiej świadczy o wysokim poziomie egzaminu. Przed Wami kolejne etapy kariery, które jestem przekonana zakończą się pozytywnie* – podkreślała przewodnicząca komisji egzaminacyjnej i Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz. - *Bardzo cieszy fakt, że nauczyciel stara się podnosić swoje kwalifikacje i dba o rozwój zawodowy. Zdaje sobie sprawę, że Państwa praca ewaluje, a stała aktualizacja wiedzy jest wręcz wpisana w ścieżkę awansu zawartą w Karcie Nauczyciela. Serdecznie Paniom gratuluję oraz życzę wielu sukcesów dydaktycznych i wychowawczych* – podsumował Starosta Zdzisław Szmyd. Wytrwałości oraz satysfakcji z pracy życzyli również: Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie Barbara Kozak, Dyrektor Poradni Psychologiczno-

-Pedagogicznej w Brzozowie Marta Śmigiel, Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie Tomasz Kaczkowski, Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Brzozowie Piotr Tasz oraz Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji Starostwa Powiatowego w Brzozowie Magdalena Pilawska.

Anna Rzepka



„Starosta Brzozowski informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Brzozowie przy ul. A. Krajowej 1 oraz na stronie internetowej Starostwa www.powiatbrzozow.pl zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Brzozowskiego położonej w Brzozowie przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargowej.”

8 milionów 500 tysięcy złotych wynoszą realizowane obecnie przez powiat brzowski inwestycje drogowo-chodnikowe. W kosztach budowy chodników partycypuje też gmina Brzozów, zaś środki zewnętrzne wspierające część przedsięwzięć pochodzi z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych oraz programu rządowego „Polski Ład”.

Natomiast inwestycją finansowaną w stu procentach z budżetu powiatu brzowskiego jest przebudowa drogi powiatowej w Humniskach. - *Prace posuwają się bardzo szybko, bardzo sprawnie i wydaje się, że droga będzie spełniała w tej*



Powiatowe inwestycje drogowo-chodnikowe



chwili wszystkie kryteria jakości i bezpieczeństwa. Przez dwa lata próbowaliśmy włączyć tę drogę do różnych programów wspierających, jednak nie kwalifikowała się do dofinansowania. Ponieważ taka sytuacja wystąpiła, a zniszczenia w roku bieżącym po zimie były naprawdę duże, podjęliśmy decyzję o remoncie – poinformował Zdzisław Szmyd – Starosta Brzowski. Odcinek w Humniskach liczy półtora kilometra, zaś koszty remontu wyniosą blisko 2 miliony złotych. W planie realizacji inwestycji ujęto również pobocza, które zostaną utwardzone, poszerzone, co oczywiście zwiększy bezpieczeń-

stwo pieszych. – Droga łączy małą i dużą stronę Humnisk, czasami służy jako objazd, zatem odgrywa ważną rolę w życiu mieszkańców. Jej wyremontowanie wpłynie na pewno pozytywnie na jakość życia, ułatwi przemieszczanie się, także prowadzone prace były jak najbardziej potrzebne, zresztą już słyszę bardzo pochlebne głosy mieszkańców wypowiadających się o przedsięwzięciu – powiedziała Mariola Pilszak – Radna Rady Miejskiej w Brzozowie. Droga w Humniskach należała do dość mocno zniszczonych, więc wymagała dużych nakładów pracy. – Zastosowano tutaj technologię polegającą na

mieleniu starej nawierzchni, później stabilizacji kruszywa wraz z cementem, obecnie położono nawierzchnię wiążącą, dokładnie przebudowano odwodnienie, czyli występują nowe rowy, nowe przepusty wzdłuż całej drogi – zaznaczył Grzegorz Florek – Radny Powiatowy. Zaprezentowana technologia powinna zapewnić wyremontowanej drodze długą żywotność użytkowania. – W przyszłości jeśli mieszkańcy zgodzą się oddać trochę terenu, to byłoby możliwe wybudowanie chodnika. Dzięki staroście i całemu zarządowi za to, że ta inwestycja mogła być wykonana, bo to wcale nie było takie oczywiste. Humniska mają 4 tysiące 600 mieszkańców, liczba mieszkańców przejeżdżających tą drogą jest spora, dlatego prace remontowe były naprawdę wskazane – stwierdził Szymon Stapiński – Burmistrz Brzozowa.

Budowa chodnika na drodze powiatowej Brzozów – Wara w miejscowościach Brzozów i Przysietnica, to wyjątkowo ważna informacja dla użytkowników ten odcinek zarówno pieszych, jak i kierowców. Ze względu na duże natężenie ruchu znacznie poprawi się bezpieczeństwo pieszych, jak i komfort jazdy prowadzących samochody i motocykle. – W tym miejscu



dochodziło do wypadków z udziałem pieszych, więc postanowiliśmy maksymalnie szybko zapewnić bezpieczeństwo na tym newralgicznym odcinku – oznajmił Starosta. Przy inwestycji zaangażowano środki z Polskiego Ładu, ponadto w kosztach partycypowała gmina Brzozów. – Od początku chcieliśmy w tej inicjatywie uczestniczyć, nie wahał się ani chwili. Zabezpieczyliśmy w budżecie ponad 400 tysięcy złotych i dzisiaj jesteśmy świadkami realizacji inwestycji – oświadczył Burmistrz. Inwestycja pochłonie prawie 3 miliony złotych, program „Polski Ład” wesprze projekt kwotą w wysokości 2 miliony 166 tysięcy złotych, a jak wspomnieli burmistrz, gmina Brzozów wyłoży na ten cel przeszło 400 tysięcy złotych. – Jest to chyba najdroższy chodnik w ogóle w powiecie, po-

współpracy samorządu powiatowego i gminnego w Brzozowie. – To drugi element umożliwiający realizację inwestycji. Mieszkańcy tej okolicy przychodzili do mnie od dawna i zadawali pytanie, co z tym chodnikiem. Również nasza Radna Powiatowa Magdalena Korona starała się za wszelką cenę doprowadzić przedsięwzięcie do szczęśliwego finału. Istanie się to w sierpniu 2023, wtedy to chodnik zostanie oddany do użytku – powiedział Zdzisław Szmyd.

Budynki mieszkalne tuż przy ulicy, wąska jezdnia i brak chodników, a także ostre zakręty, z takimi problemami borykali się z kolei do niedawna mieszkańcy tej części Starej Wsi, która sąsiaduje z dzielnicą handlową Brzozowa. Tamtejsze markety budowlane, czy spożywcze w sposób naturalny generują

cym domy w bardzo niewielkiej odległości od chodnika, ponieważ bez ich zgody prace nie zostałyby podjęte. To też pokazuje, że z ludźmi trzeba rozmawiać, współpracować, a wtedy porozumienie w wielu kwestiach jest możliwe – podkreślił Burmistrz. O chodnik starali się również samorządowcy. – Z dużą determinacją o realizację inwestycji zabiegał Radny Rady Miejskiej Bogdan Duplaga. Mocno współpracował też z samorządem powiatowym, rozmawiał z mieszkańcami, przekonywał ich, argumentował zasadność tej inwestycji i dzięki między innymi takiemu zaangażowaniu właśnie udało się przeprowadzić wszystko do końca – zaznaczył Grzegorz Florek – Radny Powiatowy. Kolejnym miejscem budowy chodnika w powiecie brzozowskim jest Zmiennica. Ku końcowi zmierzają tam prace na prawie kilometrowym odcinku. – Chodnik usytuowany jest przy drodze prowadzącej do kościoła, sklepu, przydrożnych domostw, zatem odcinek niezwykle ważny dla funkcjonowania miejscowej społeczności. Całość inwestycji wyniesie około półtora miliona złotych, otrzymamy też dofinansowanie z Funduszu Inwestycji Strategicznych w wysokości 370 tysięcy złotych. Pozostała część pochodzić będzie z budżetu powiatu oraz gminy – powiedział Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski. To nie jedyny inwestycje chodnikowe w Zmiennicy. – Kilka miesięcy temu wybudowaliśmy pewien odcinek w kierunku na Malinówkę i Jabłonicę Polską i jeszcze zapewne z pracami tam powrócimy. Obecna inwestycję chcieliśmy przeprowadzić z uwagi również na możliwość dofinansowania. Słowem prace w Zmiennicy idą pełną parą – podsumował Szymon Stapiński – Burmistrz Brzozowa.

Starosta Zdzisław Szmyd, podobnie jak burmistrz Szymon Stapiński podkreślają rolę i aktywność Urszuli Teszner, Radnej Miejskiej w Brzozowie pochodzącej ze Zmiennicy w staraniach o podejmowanie inwestycji w tej miejscowości.



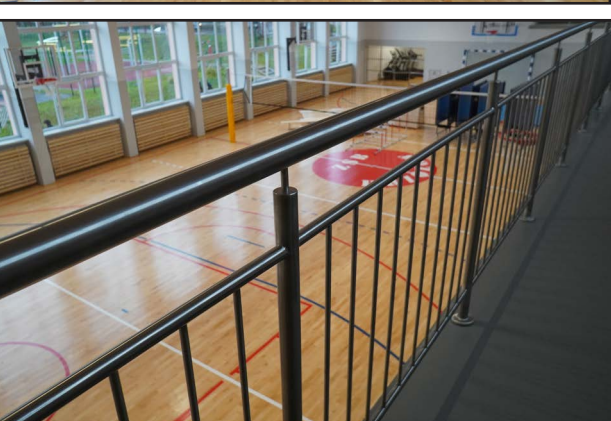
nieważ wymaga różnego rodzaju zabezpieczeń. Występują w tym miejscu skarpy, fosy dość głębokie, dlatego zastosowane tam betony w kształcie litery „L” uniemożliwiają zjeżdżanie, obsuwanie się wykonanego chodnika – tłumaczył Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski. Jako się rzekło przedsięwzięcie wspierają środki z „Polskiego Ładu”, bez których wykonanie, przeprowadzenie inwestycji byłoby niewykonalne. – Konieczność budowy w tym miejscu chodnika podnosili zarówno mieszkańcy, jak i radni, samorządowcy. Na szczęście pojawił się „Polski Ład” i w końcu mogliśmy przystąpić najpierw do planowania, a później do wykonawstwa. Środki bowiem w budżecie powiatowym oraz gminnym były niewystarczające na tak dużą i kosztowną inwestycję. Zdawali sobie sprawę, że długość odcinka oraz zastosowanie odpowiedniej, kosztownej technologii wymagało wsparcia finansowego na wysokim poziomie – wyjaśnił Grzegorz Florek – Radny Powiatowy. Tak poważna inwestycja możliwa jest nie tylko dzięki finansowemu wsparciu z Polskiego Ładu, ale również

duży ruch, więc wybudowanie tam chodnika, zamontowanie ochronnych barierek zdecydowanie usprawni poruszanie się mieszkańców pieszo. – Tutaj z kolei długość chodnika wynosi 1100 metrów, zaś wartość po przetargu inwestycji to blisko 2 miliony złotych – poinformował Starosta Brzozowski. Gmina Brzozów natomiast uczestniczyła w 50-procentowych kosztach przedsięwzięcia, wydając na ten cel około milion złotych. – Dzięki mieszkańcom tej okolicy, posiadają-



Sebastian Czech

Sale gimnastyczne na nowo tętnią życiem



Wraz z echem pierwszego szkolnego dzwonka młodzież „ogólniaka” i „budowlanki” korzystać może z wyremontowanych wnętrz swych sal gimnastycznych. Na inwestycję, zamykającą się w kwocie ponad 1,3 mln zł, udało się pozyskać niemal pół miliona złotych dofinansowania z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Teraz sale gimnastyczne na nowo tętnią życiem, a uczniowie cieszą się ich estetycznym wnętrzem i komfortowymi warunkami.

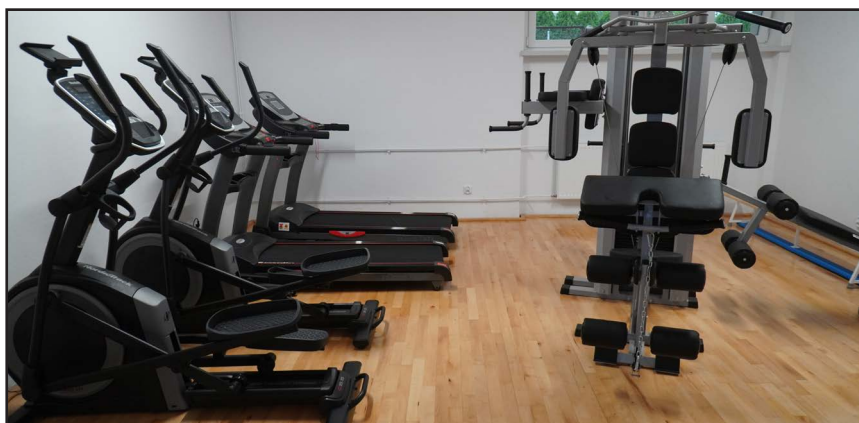
O tym, iż szkoła może kreować nie tylko młode umysły, ale również ducha sportu, nikogo przekonywać nie trzeba. - *Sport nie tylko kształtuje charaktery młodych ludzi, ale też uczy odpowiedzialności i spaja zawodników w jednej sportowej rodzinie. Dlatego tak ważne jest, aby młodzież miała ku temu odpowiednie warunki* – podkreśla Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd. - *W ubiegłych latach udało nam się całkowicie odnowić salę gimnastyczną w Zespole Szkół Ekonomicznych oraz od podstaw przebudować boisko sportowe przy I Liceum Ogólnokształcącym w Brzozowie. Teraz oddajemy uczniom piękne, estetyczne sale „budowlanki” i „ogólniaka”. Jestem przekonany, że będzie w nich szlifowany niejeden talent sportowy. Wierzę, że uczniowie będą tu rozwijać swoje pasje, ucząc się przy tym zasad fair play, współpracy w zespole oraz szacunku dla kolegów i koleżanek* – dodaje starosta.

Nowy wizerunek sala gimnastyczna I LO zawdzięcza termomodernizacji budynku oraz wymianie

drzwi wewnętrznych. Niezwykle funkcjonalne i estetyczne są również zamontowane w oknach żaluzje zewnętrzne, które w słoneczne dni podnoszą komfort zajęć wychowania fizycznego. „Obraz” zamykają wyremontowane schody wejściowe oraz całkiem nowe schody pożarowe. Nie zabrakło oczywiście istotnych zmian wewnątrz, gdzie całkowicie wymieniony i docieplony został strop, zaś podłoga odnowiona - ocyklinowana oraz polakierowana. Cała sala została również odmalowana. Inwestycja pozwoliła również na zakup nowego wyposażenia, głównie do takich dyscyplin jak koszykówka i siatkówka, a także do zajęć fitness. Dopelnieniem zadania był remont małej sali gimnastycznej, pomieszczenia siłowni oraz klatki schodowej i korytarza.

Niezwykle funkcjonalny i estetyczny jest też efekt końcowy modernizacji sali gimnastycznej ZSB w Brzozowie. - *W tej inwestycji ważny był również aspekt ekologiczno-zdrowotny. Zdemontowane i zutylizowane zostały bowiem zastosowane na stropie maty azbestowe, w miejscu których powstał strop z blachy stalowej ocieplony wełną mineralną. Planując konieczne prace wzięliśmy również pod uwagę widzów, na różnego rodzaju zawodach czy uroczystościach. Dlatego też wyremontowany został balkon sali gimnastycznej. Inwestycję zamknęły renowacja podłogi i zakup nowego wyposażenia. Wierzę, że uczniowie mają teraz doskonałe, bezpieczne warunki do uprawiania sportu* – przekonuje Starosta Zdzisław Szmyd. Warto dodać, iż w skład wyposażenia wszedł osprzęt do koszykówki, piłki ręcznej i siatkowej oraz tenisa stołowego, a także sprzęt gimnastyczny i fitness.

Anna Rzepka





Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie
ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319
e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

Zmiany w przepisach Prawo o ruchu drogowym



Od 17 września nastąpiły kolejne zmiany w przepisach obowiązujących kierowców. Celem jest zwiększenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zmiany dotyczą m.in. złamania przepisów z tej samej grupy w ciągu 2 lat od ostatniego wykroczenia. Mandat drogowy będzie w tym przypadku dwukrotnie wyższy. Wykroczenia, które podlegać będą "recydywie" to: przekroczenie dopuszczalnej prędkości (powyżej 31 km/h), nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu, niewłaściwe wyprzedzanie i wjechanie na przejazd kolejowy po opuszczeniu zapor lub zapaleniu się czerwonego światła. Zmieniają się także ilości punktów karnych nakładanych przez służby za poszczególne wykroczenia w ruchu drogowym.

17 września br. weszły w życie ważne dla wszystkich użytkowników dróg zmiany w przepisach. To kolejny

szkolenia, po odbyciu których liczba punktów otrzymanych przez kierowcę ulegała zmniejszeniu.

Zastosowanie w przypadku najbardziej poważnych wykroczeń, skutkujących poważnym zagrożeniem bezpieczeństwa ruchu drogowego będzie mieć tzw. "recydywa". Sytuacja ta dotyczy złamania przepisów z tej samej grupy w ciągu 2 lat od ostatniego wykroczenia. Jeżeli tak się stanie, mandat drogowy będzie dwukrotnie wyższy niż dotychczas.

Dotyczy to na przykład przekroczenia prędkości o:

- 31-40 km/h – pierwszy raz: 800 złotych / recydywa: 1600 złotych
- 41-50 km/h – pierwszy raz: 1000 złotych / recydywa: 2000 złotych
- 51-60 km/h – pierwszy raz: 1500 złotych / recydywa: 3000 złotych
- 61-70 km/h – pierwszy raz: 2000 złotych / recydywa: 4000 złotych

- wyprzedzanie na przejściu lub przed nim – pierwszy raz: 1500 złotych / recydywa: 3000 złotych;
- niezachowanie ostrożności i spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym z następstwem w postaci poszkodowanego pieszego, rowerzysty itp. – pierwszy raz: 1500 złotych / recydywa: 3000 złotych;
- omijanie pojazdu, który zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu – pierwszy raz: 1500 złotych / recydywa: 3000 złotych;
- wjeżdżanie na torowisko przy zaporach, które są opuszczane, opuszczone lub nie skończyło się ich podnoszenie – pierwszy raz: 2000 złotych / recydywa: 4000 złotych;
- wjazd na przejazd kolejowy przy czerwonym świetle sygnalizatora lub jeżeli po drugiej stronie nie ma miejsca do kontynuowania jazdy – pierwszy raz: 2000 złotych / recydywa: 4000 złotych;
- prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie po spożyciu alkoholu lub innego, podobnie działającego środka – pierwszy raz: 2500 złotych / recydywa: 5000 złotych.

Z dniem 17 września weszło w życie także nowe rozporządzenie w sprawie ewidencji kierujących pojazdami naruszających przepisy ruchu drogowego. Największą ilość punktów karnych (15 pkt) otrzymają kierowcy popełniający najpoważniejsze wykroczenia, za które grożą także najwyższe stawki wymienione w rozporządzeniu dotyczącym wysokości grzywien nakładanych w formie mandatu karnego za wybrane rodzaje wykroczeń.

Należy pamiętać, że w przypadku szczególnie poważnych sytuacji policjant może skierować sprawę do rozpatrzenia przez sąd. W przypadku ukarania przez sąd grzywna może wynieść nawet 30 000 złotych.

Pamiętajmy, że to czy nowe przepisy dotkną nas jako uczestników ruchu drogowego zależy wyłącznie od nas samych. To my decydujemy o naszym zachowaniu na drodze i ewentualna odpowiedzialność spoczywa na nas.

*Oficer Prasowy KPP w Brzozowie
mł. asp. Joanna Baranowska*

*Opracowano na podstawie materiałów Biura Ruchu
Drogowego Komendy Głównej Policji*



etap nowelizacji przepisów przyjętych w zeszłym roku, w tym ustawy Prawo o ruchu drogowym. To drugi etap wdrażania regulacji, (część przepisów obowiązuje już od 1 stycznia 2022), których nadrzędnym celem jest zwiększenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Od 17 września obowiązuje zmiana sposobu kasowania zgromadzonych punktów. Obowiązują one przez dwa lata na koncie kierowców popełniających wykroczenia a nie jak było wcześniej przez rok. Zniesione zostały również

- tych / recydywa: 4000 złotych
- 71 km/h i więcej – pierwszy raz: 2500 złotych / recydywa: 5000 złotych.

Oprócz przekroczenia prędkości nowy taryfikator zakłada, że podwójne karanie będzie dotyczyć innych obszarów ruchu, np.:

- nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu – pierwszy raz: 1500 złotych / recydywa: 3000 złotych;
- złamanie zakazu wyprzedzania – pierwszy raz: 1000 złotych / recydywa: 2000 złotych;



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl
www.gov.pl/kppsp-brzozow



Spotkanie edukacyjne zrealizowano w ramach ogólnopolskiej kampanii informacyjno-edukacyjnej „Kręci mnie bezpieczeństwo – nad wodą” skierowanej do dzieci i młodzieży w czasie wypoczynku letniego. Łącznie w tym spotkaniu uczestniczyło 16 osób.

kpt. Wojciech Sobolak,

fot. Klaudia Szteliga - Biblioteka Publiczna w Górkach

Szkolenie dowódców OSP

28 sierpnia br. w Komendzie Powiatowej PSP w Brzozowie odbył się egzamin końcowy dla słuchaczy II edycji szkolenia Dowódców OSP. Był to egzamin kończący cykl szkoleń kierującego działaniem ratowniczym dla strażaka ratownika OSP (dowódcy OSP) organizowanych przez KP PSP w Brzozowie.

Szkolenia (dwie edycje) odbyły się według programu szkolenia z dnia 4 marca 2022 r. i były dedykowane dla strażaków ratowników z wszystkich jednostek OSP powiatu brzozowskiego.

Szkolenie z wynikiem pozytywnym ukończyło łącznie w II edycjach 69 strażaków.

kpt. Maciej Białas, KP PSP w Brzozowie,

fot. mł. asp. Krystian Opaliński



Spotkanie edukacyjne dla dzieci i młodzieży

24 sierpnia 2022 r. przy zbiorniku wodnym zlokalizowanym obok strażnicy OSP w Górkach, odbyło się spotkanie edukacyjne dla dzieci i młodzieży - uczestników Biblioteki Publicznej na temat bezpiecznego zachowania na akwenach. Przedstawiciel Komendy Powiatowej PSP w Brzozowie przedstawił zasady bezpiecznego wypoczynku nad wodą, a także prawidłowe zachowanie się podczas zagrożeń występujących na akwenach, zaprezentowano również sprzęt jakim posługują się strażacy podczas działań z zakresu ratownictwa wodnego, a także sposoby udzielania pierwszej pomocy osobom poszkodowanym. Zgromadzone dzieci z zainteresowaniem słuchały informacji przekazywanych przez strażaka, a także trafnie odpowiadały na zadawane pytania.



Wypadek podczas ścinki drzewa w Końskiem

24 sierpnia br. w miejscowości Końskie doszło do wypadku podczas prowadzenia prac przy wycince drzew w lokalnym lesie. W wyniku zdarzenia poszkodowana została jedna osoba, która doznała złamania otwartego kończyny dolnej.

Zadysponowani strażacy z OSP Dydnia ze względu na utrudniony dojazd (miejsce zdarzenia oddalone od drogi utwardzonej o około 700 m) na miejsce zdarzenia udali się pieszo i udzielili KPP osobie poszkodowanej, natomiast zastęp JRG Brzozów wraz z quadem ratowniczym i ratownikami medycznymi oraz przyczepką do transportu osób poszkodowanych po przybyciu na miejsce zdarzenia przetransportował osobę poszkodowaną do karetki pogotowia.

W działaniach łącznie uczestniczyło 9 strażaków, 1 Zespół Ratownictwa Medycznego i trwały one około 1,5 godziny.

kpt. Maciej Białas, fot. asp. Jakub Jagielski



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel. +48 222500115

Akcje profilaktyczne w PSSE

W dniach 13-14 września br. przy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Brzozowie przygotowano stoisko edukacyjno-informacyjne w ramach realizowanych akcji „Tydzień dla profilaktyki chorób zakaźnych” oraz „Problem wagi ciężkiej”, a także szczepień ochronnych, chorób odkleszczowych, dopłaty i uzależnień.

Dla odwiedzających pracownicy Stacji udzielali porad, instruktaży połączonych z rozdawnictwem materiałów promocyjnych. Wszyscy chętni w ramach akcji „Problem wagi ciężkiej” mogli zważyć plecak swojego dziecka.

Dużym zainteresowaniem wśród dzieci, młodzieży i dorosłych cieszyła się wystawa dotycząca grzybów, jak również alkohole, z których można było skorzystać w ramach tematyki uzależnień.

*Zofia Cwynar - Państwowy Powiatowy
Inspektor Sanitarny w Brzozowie*



POWIATOWY URZĄD PRACY

ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48

„Gwarancje dla młodzieży” – rządowy program pomocy osobom młodym



Czym zajmuje się Program „Gwarancje dla młodzieży”? Skąd wzięła się ta inicjatywa? Jakiej są jej szczegóły? Kto i w jaki sposób może z niego skorzystać? Do kogo zwrócić się o pomoc w związku z realizacją programu? Jak ma być realizowany w Polsce? oraz gdzie szukać informacji na ten temat. Poniżej postaram się jak najdokładniej i najprościej wyjaśnić wszystkie kwestie związane z tym ogólnoeuropejskim programem.

„Gwarancja dla młodzieży” (GdM) jak już było wspomniane to ogólnoeuropejski program wsparcia osób młodych na rynku pracy. Jego pierwotną wersją był program realizowany w latach 2015 – 2021 będący realizacją zalecenia Rady UE z dnia 22 kwietnia 2013 w sprawie ustanowienia Gwarancji dla młodzieży.

Drugą wersję opracowano po bardzo pomyślnym wdrożeniu i osiągnięciu wymiernych rezultatów pierwotnego programu oraz – co okazało się już w trakcie wstępnych przygotowań „drugiej edycji” – jako pomoc w niwelowaniu skutków pandemii Covid-19.

Skąd się wzięła inicjatywa?

W odpowiedzi na coraz wyższy poziom bezrobocia ludzi młodych w Europie, nasilony kryzysem gospodarczym z lat 2008 – 2009, Komisja Europejska podjęła działania mające na celu wsparcie osób młodych w podejmowaniu zatrudnienia. W grudniu 2012 na szczepie UE opracowany został Pakiet na rzecz zatrudnienia młodzieży, czyli skierowany do państw członkowskich UE postulat zapewnienia młodym ludziom w wieku do 25 lat,

którzy nie mają zatrudnienia, ani nie uczestniczą w kształceniu lub szkoleniu – dobrej jakości oferty zatrudnienia, dalszego kształcenia, przyuczenia do zawodu lub stażu w ciągu 4 miesięcy od zakończenia kształcenia formalnego lub utraty pracy. Rada przyjęła zalecenie w sprawie ustanowienia Gwarancji dla Młodzieży w dniu 22 kwietnia 2013 obligując wszystkie państwa do ich wdrożenia. Państwa członkowskie, w których występowały regiony o stopie bezrobocia osób młodych powyżej 25% zobowiązane zostały do opracowania planu wdrożenia gwarancji dla młodzieży do grudnia 2013 r. Opracowanie prezentujące taki plan dla Polski, zostało przekazane do KE 23 grudnia 2013 r.

Do kogo jest skierowany program GdM?

Adresatami GdM w Polsce były osoby w wieku od 15 do 29 roku życia, w tym zwłaszcza osoby z grupy NEET. Osoby młode zostały podzielone na cztery podgrupy:

- osoby w wieku 15 – 17 lat przedwcześnie kończące naukę;
- osoby w wieku 18 – 29 lat pozostające poza zatrudnieniem, edukacją i szkoleniem (NEET);
- osoby w wieku 18 – 29 lat zarejestrowane jako bezrobotni;
- bezrobotna młodzież oraz poszukujący pracy absolwenci szkół i uczelni w okresie 48 miesięcy od ukończenia szkoły lub uzyskania tytułu zawodowego, w wieku 18 – 29 lat.

Kto może pomóc? Kim są realizatorzy programu?

Realizacja GdM w Polsce w latach 2014 – 2021 opierała się na funkcjonowaniu 4 podstawowych filarów wsparcia dla młodych osób oferowanych przez:

- urzędy pracy (szeroki wachlarz form aktywizacji zawodowej, podnoszenia kompetencji, wspieranie przedsiębiorczości oraz zachęt zatrudnieniowych dla pracodawców);
- Ochotnicze Hufce Pracy (działania edukacyjne i wychowawcze jednostek OHP oraz projekty aktywizacji zawodowej);
- Projekty wyłaniane w konkursach na szczeblu centralnym i regionalnym. Projekty na szczeblu centralnym wyłaniał minister właściwy do spraw pracy, a na poziomie regionalnym Wojewódzkie Urzędy Pracy – WUP);
- Program pożyczkowy np. „Rządowy Program „Pierwszy biznes – Wsparcie w starcie” realizowany przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Z jakich źródeł jest finansowany program?

Program GdM finansowany był ze środków krajowych (Fundusz Pracy) i unijnych (w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – EFS oraz „Inicjatywy na rzecz zatrudnienia ludzi młodych”, tj. dodatkowych środków europejskich na wsparcie regionów o najwyższej stopie bezrobocia młodzieży w Osi I Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014 – 2020).

Jakie były narzędzia oraz pierwotne rezultaty programu?

Tak dobrze przygotowany program, zastosowanie zróżnicowanych instrumentów pomocowych od doradczych (poradnictwo zawodowe) poprzez edukacyjne (szkolenia, kursy) po finansowe (pożyczki i dotacje na działalność gospodarczą, wsparcie pomostowe) oraz wielość i różnorodność form wsparcia umożliwiła młodym osobom wybór działania, które najbardziej odpowiadało ich osobistym preferencjom. Te czynniki spowodowały, że program osiągał wymierne korzyści. Do tego przyczyniło się również indywidualne podejście do każdego klienta poprzez sporządzenie indywidualnego planu działania, opisującego jego predyspozycje, potrzeby i deficyty w odniesieniu do możliwości znalezienia trwałego zatrudnienia. Na tej podstawie proponowane były konkretne działania, których celem stanowiła poprawa sytuacji osoby młodej na rynku pracy. Kolejnym czynnikiem, pozytywnie wpływającym na osiągnięte rezultaty realizacji GdM był różnorodny i rozbudowany geograficzny system instytucjonalny. Do aktywnych działań włączyły się zarówno działania administracji rządowej, służb zatrudnienia (WUP, PUP), inne instytucje rynku pracy (OHP, PPP, CiIPKZ, MCK),

instytucje finansowe (BGK), rozmieszczone na terenie całego kraju, tak aby można było dotrzeć oraz służyć pomocą wszystkim młodym osobom.

Intensywna praca tych wszystkich instytucji została doceniona i sytuacja młodych osób w Polsce na tle UE była stosunkowo korzystna. W 2019 wskaźnik młodzieży nieuczącej się i nie pracującej (NEET) w Polsce wynosił 8,2% (przy średniej dla UE 28 na poziomie 10,1%). Stopa bezrobocia osób w wieku 15 – 24 lata w 2019 r. wyniosła w Polsce 9,9% (wobec 14,4% w UE). Pojawiały się więc plany kontynuacji programu. W związku z powyższym, w dniu 30 października 2020 opublikowano w Dzienniku Urzędowym znowelizowaną wersję programu. Wstępna wersja programu przewidywała realne wsparcie dla osób młodych w podejmowaniu satysfakcjonującego zatrudnienia i nabywaniu umiejętności cennych z punktu widzenia „cyfrowej” i „zielonej” gospodarki (więcej na ten temat w kolejnych artykułach). Natomiast sytuacja zmieniła się wraz z wybuchem pandemii Covid-19, bowiem to w toku prac nad zaleceniem GdM odczuwalne i prognozowane skutki pandemii dla rynku pracy stały się jednym z kluczowych uwarunkowań dla zapasów zalecenia – bieżące analizy sytuacji na rynku pracy w UE wskazały, że w większości krajów osoby młode były jedną z grup w największym stopniu dotkniętych ekonomicznymi skutkami kryzysu. W związku z tym potrzebna jest kontynuacja działań mających na celu ułatwienie osobom poniżej 30 r. ż. wchodzenia na rynek pracy oraz umożliwienie skutecznego funkcjonowania na nim.

Nowa edycja programu

1 sierpnia 2022 r. Minister Rodziny i Polityki Społecznej zatwierdziła „Aktualizację Planu realizacji Gwarancja dla młodzieży w Polsce”. Aktualizacja została opracowana we współpracy z realizatorami programu Gwarancja dla Młodzieży (GdM) oraz członkami Zespołu Monitorującego GdM. Nowa edycja GdM opierać się będzie na dobrych praktykach i układzie instytucjonalnym sprawdzonym w poprzedniej odsłonie programu. Realizatorami będą zatem nadal urzędy pracy, Ochotnicze Hufce Pracy i Bank Gospodarstwa Krajowego. Główne zmiany wobec poprzedniej edycji dotyczą nowych zasad horyzontalnych programu, kładąc nacisk na:

- ocenę i wzmocnienie umiejętności cyfrowych osób młodych,
- powiązanie ofert wsparcia z potrzebami transformacji cyfrowej i zielonej,
- zapewnienie wysokiej jakości ofert dla osób młodych,
- a także na pogłębione zindywidualizowane podejście i aktywne docieranie z ofertą wsparcia do osób młodych.

Realizacja GdM w naszej „okolicy”

Zachęcamy młode osoby do skorzystania

z różnych form wsparcia, zarówno w ramach programu GdM, jak i samodzielnie oferowanej przez różne instytucje funkcjonujące w naszej okolicy. Instytucje te oferują pomoc zarówno doradczą, edukacyjną jak i pomoc w poszukiwaniu ofert pracy czy zatrudnienia w różnej formie (staże, oferty substydiiowane, samozatrudnienie). Można skorzystać z pomocy określonej predyspozycji zawodowych, w przygotowaniu dokumentów aplikacyjnych, przygotowaniu do rozmowy kwalifikacyjnej czy informacji o funkcjonowaniu rynku pracy, możliwości udziału w szkoleniach czy programach i projektach finansowanych z UE. Czasem potrzebna jest tylko rozmowa, porada czy wskazówka, zatem nie bójmy się i pójdźmy zapytać a możemy sobie pomóc osiągnąć zaplanowany cel i sukces.



Jakie instytucje mogą pomóc – adresy, kontakty i zakres pomocy:

- Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie, ul. Naruszewicza 11, tel. 17 850 92 00
- Powiatowy Urząd Pracy w Brzozowie, ul. Rynek 9, tel. 13 43 080 81
- Ochotnicze Hufce Pracy w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 3, tel. 13 43 402 09
- Poradnia Psychologiczna – Pedagogiczna w Brzozowie, ul. Sienkiewicza 2, 13 43 410 58
- Biblioteka Publiczna/Czytelnia w Brzozowie, ul. Sienkiewicza 1, tel. 13 43 418 09
- Mobilne Centrum Informacji Zawodowej w Krośnie ul. Lewakowskiego 7, tel. 13 43 211 27
- Młodzieżowe Centrum Kariery OHP w Sanoku, ul. Kościuszki 15, tel. 13 46 310 60 lub 13 46 303 31
- Lokalny Punkt Informacji o Funduszach Europejskich w Sanoku, ul. Rynek 18, 798 771 215.

Agnieszka Gołonka – Doradca zawodowy
w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzozowie



Ochrona i wzmacnianie zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży

O zdrowie psychiczne dzieci trzeba dbać już od najmłodszych lat, ponieważ stanowi ono integralną część prawidłowego rozwoju, odnosi się do dobrostanu społecznego i emocjonalnego każdego człowieka.

W ostatnich latach Światowa Organizacja Zdrowia opublikowała kilka dokumentów poruszających tematykę zdrowia psychicznego osób w każdym wieku. Wskazuje się w nich istotny wpływ jakości życia i stanu zdrowia z okresu dziecięcego na późniejsze zachowania, strategie radzenia sobie z trudnościami, poczucie spełnienia i satysfakcji. Co miesiąc około 7 tys. nieletnich mieszkańców Polski usiłuje popełnić samobójstwo – szacuje UNICEF. Samobójstwo to także druga najczęstsza przyczyna śmierci nastolatków – alarmuje organizacja.

Dzieciństwo i jego przebieg ma wpływ na rozwój i psychikę dziecka, gdyż jest okresem w naszym życiu, podczas którego budowane są fundamenty z różnych obszarów, również tego, dotyczącego odporności psychicznej. To wtedy zdobywamy podstawowe kompetencje psychospołeczne, uczymy się, kim jesteśmy, w jaki sposób budować relacje, komunikować się z ludźmi, regulować emocje, radzić sobie z trudnościami i wyzwaniami. Od samego początku kształtuje się nasze poczucie wartości oraz przekonania na temat nas samych i otaczającego świata. Tym samym przebieg dzieciństwa oraz sytuacje, których doświadczamy, mogą stwarzać wspierające lub niekorzystne warunki dla rozwoju i zdrowia psychicznego dziecka. Najważniejsze jest dostosowanie naszych działań do indywidualnych potrzeb naszych dzieci, do wieku i etapu rozwoju.

Zawsze warto pamiętać:

- Bądź prawdziwie obecny. Spędzaj ze swoim dzieckiem czas. Tworzenie ciepłych i czułych relacji wspiera poczucie bezpieczeństwa i zaspokaja potrzebę bliskości.
- Rozmawiaj i słuchaj. Być może to brzmi banalnie, ale w dobie nowych technologii i komunikatorów zanika kultura



„zwykłej” rozmowy, tracimy tę umiejętność, a dzieci jej nie rozwijają. Rozmawiaj o codzienności i o tym, co ważne. Dziel się swoimi spostrzeżeniami, ale też słuchaj tego, o czym mówi dziecko.

- Szanuj i akceptuj. Stwarzanie przestrzeni, w której niezależnie od wieku, domownikom okazywany jest szacunek, to wartość niosąca korzyści na wielu płaszczyznach. Dziecko, które czuje akceptację dla swoich emocji, potrzeb, czy wyrażanych opinii czuje się jednocześnie bezpieczne, zauważone, ważne i chętniej dzieli się swoimi doświadczeniami, bólami, czy sięga po pomoc.
- Bądź przykładem. Dzieci najbardziej efektywnie uczą się przez obserwację i doświadczanie. Czerpią z rodzicielskich nawyków, przekonań, zachowań, sposobu i stylu życia. Dlatego tak ważne jest byśmy zatroszczyli się o siebie i pracowali nad sobą, nad swoimi schematami, regulacją emocji i sposobami budowania relacji i umiejętnością odpoczynku.

Dbając o siebie, dbamy o nasze dzieci.

Wszelka forma przemocy, krzyku i bicia – to coś, czego powinniśmy się wystrzegać. Może też być powodem długotrwałych problemów zdrowotnych, społecznych w dorosłym życiu. Warto wspomnieć o tym, że przemoc może mieć różne oblicza i formy: od fizycznej, po słowną, emocjonalną czy ekonomiczną. Negatywny wpływ na

rozwój dzieci mają również częste kłótnie pomiędzy osobami z jego bliskiego otoczenia i rodzicami. Napięta atmosfera może być dla niego wyjątkowo stresująca, zaburza poczucie bezpieczeństwa i wzmacnia strach czy lęki.

Gdy dziecko jest świadkiem kłótni, warto natychmiast ją przerwać i otoczyć je troską. Jeżeli wiek dziecka na to pozwala, dobrą praktyką jest wytłumaczenie sytuacji, w której właśnie się znalazło – to też pretekst do rozmowy o nieporozumieniach, sposobach rozwiązywania konfliktów, szacunku i przeproszeniu. Warto również wyciągnąć wnioski dotyczące tego, by spory rozstrzygać, gdy dzieci nie ma w pobliżu oraz w jaki sposób to robić.

Gdy w jakikolwiek sposób czujemy się zaniepokojeni stanem zdrowia psychicznego dziecka, w pierwszej kolejności warto o niego zadbać, otoczyć troską, wyrozumiałością, bliskością i spróbować porozmawiać o tym, jak się czuje, czego potrzebuje. Następnie poprosić o wsparcie nauczyciela, wychowawcę, psychologa, pedagoga w przedszkolu, czy szkole i podjąć z nimi współpracę w wypracowaniu najlepszego sposobu pomocy i postępowania. Warto również skorzystać z pomocy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej lub innych instytucji dla dzieci i młodzieży.

Najlepiej wprost, na co dzień, podczas różnych sytuacji, mówić o tym, jak się czujemy – my rodzice, wyrażać swoje emocje i umiejętnie je regulować. Najlepszy przykład pochodzi z góry, a najsukcesowniej formą nauki jest doświadczanie w praktyce.

*pedagog Marta Śmigiel
– Dyrektor PP-P w Brzozowie*





GŁOS z "KAZIMIERZA"

Dziennikarska Inicjatywa Licealistów

1 września 2022 - Startujemy w Kazimierzu!



3, 2, 1... i rozpoczynamy Nowy Rok Szkolny w Brzozowskim Kazimierzu!

Już stopnie szkolnych schodów zaczynają odmierzać tupot uczniowskich stóp, uciekle na czas wakacji szkolne mury wypełniają się coraz głośniejszym gwarem rozmów i wesołych okrzyków. Szkoła na nowo zaczyna tętnić życiem - i to jest to, o co w istocie chodzi.

W szeregu uczniowskich, roześmianych twarzy nie trudno odróżnić nieco niepewnych pierwszoklasistów, którzy powoli osuwają się z nową szkolną rzeczywistością, szukają swoich sal, zapoznają się z wychowawcami. Na końcu szpalery klas, które już ustawiły się na szkolnym boisku sportowym, dumnie prezentują się „Starszaki” - tegoroczni maturzyści, to przed nimi stoi w tym roku największe wyzwanie, to na ich barkach spoczywa największy ciężar odpowiedzialności za „finałową rozgrywkę”.

Pytamy uczniów klasy pierwszej, jakie emocje towarzyszą im w pierwszych dniach września w nowej - naszej szkole.

- Jestem zdecydowanie pozytywnie zasko-

czona - mówi Kamila z klasy 1D. Szkoła jest duża, a uczniowie mili i chętnie pomagają młodszym osobom. Chociaż to dopiero początek mojej edukacji w I Liceum Ogólnokształcącym im. Króla Kazimierza Wielkiego w Brzozowie, czuję, że wybór tej szkoły to była dobra decyzja - dodaje.

- Po pierwszym tygodniu w nowej szkole czuję się naprawdę dobrze - to opinia Wiktorii z profilu językowo-dziennikarskiego. Czulałam stres przed nową szkołą, ale też ekscytację. Początkowo bałam się, że nie będę umiała się odnaleźć w tej szkole, ale stres szybko minął. Nowa szkoła bardzo mi się podoba, głównie piękne, duże klasy i bardzo wygodne i pomocne szafki, dzięki którym nasze plecaki mogą być dużo lżejsze.

- W szkole poznałam dużo fajnych ludzi, a nauczyciele wywarli na mnie pozytywne wrażenie i myślę, że dzięki nim poszerzę swoje horyzonty - mówi Kamil z klasy 1A.

Ciekawi nas też, dlaczego pierwszoklasiści wybrali naszą szkołę.

- Wybrałam tę szkołę, ponieważ miała profil, który mnie interesował, bardzo lubię języki obce. Dodatkowo mieszkam

w okolicy, więc nie muszę daleko dojeżdżać - tłumaczy Karolina z 1D.

- Ja przede wszystkim priorytetowo traktuję przygotowania do egzaminu maturalnego. Mam nadzieję, że w czasie czteroletniego cyklu nauczania zdobędę potrzebną wiedzę. Do wyboru szkoły przekonały mnie rozmowy z uczniami tej szkoły. Moją uwagę szczególnie przykuł profil językowo-dziennikarski, ze względu na rozszerzone przedmioty oraz możliwość uczestniczenia w warsztatach, a także projektach językowych - podkreśla Kamila z 1D1.

O swoich priorytetach tak mówi Kamil z 1A: - Mnie przekonał ciekawy i obszerny wybór profili i do tego dobre wyniki maturzystów. Wybrałem profil matematyczny ze względu na umiejętności w przedmiotach ścisłych i zainteresowanie tymi przedmiotami oraz chęć poszerzenia wiedzy z zakresu języków obcych.

Nasi młodszy koledzy bardzo pozytywnie oceniają atmosferę panującą w szkole:

- Starsi koledzy na przerwach są otwarci i chętni do pomocy - mówi nasz rozmówca Kamil - nie czuję dyskomfortu, kontakt z nimi jest bardzo przyjacielski, są naprawdę otwarci na nowe znajomości.

Z mikrofonem pełnym pytań przenosimy się do klas maturalnych, pierwsze wrażenia już dawno za nimi, ale przed nimi ogromne wyzwania, czas mobilizacji i wytężonej pracy. Pytamy więc ich, jakie emocje towarzyszą im przed rozpoczęciem tego roku szkolnego.

Amelia: Nowy rok szkolny to dla mnie nowy rozdział, niezliczone możliwości i wiele dróg do odkrycia. Szkoła to nie tylko mury i książki, ale przede wszystkim ludzie. Fajnie po dwumiesięcznej

przerwie ponownie spotkać swoją klasę i znajomych, a także zobaczyć nowe twarze pierwszoklasistów. Każda osoba z kolejnym rokiem zmienia się nie tylko wizualnie, ale jest też bogatsza o nowe doświadczenia i historie, dlatego pierwsze tygodnie szkoły są ciekawe i mijają mi bardzo szybko – podkreśla

Marysia: Na początku chciałabym zaznaczyć, że te 3 lata w Kaziku bardzo szybko minęły i nie dociera do mnie jeszcze, że moja przygoda w tej szkole powoli się kończy. Przykro mi z tego powodu, jednak cieszę się każdym dniem tutaj. Wiem, że przede mną dużo nauki i jestem bardzo zmobilizowana do działania.

Karolina: Mi zdecydowanie towarzyszy nostalgia. Nie potrafię wyobrazić sobie, że przede mną ostatnia jesień, ostatnia zima i ostatnia wiosna w brzozowskim liceum. Staram się cieszyć każdą drobnostką, na które w poprzednich latach nie zwracałam uwagi. Pojawia się lekki stres związany z przystąpieniem do matury, ale na razie staram się na nim nie skupiać.

- Czy czwarta klasa wymaga jakichś szczególnych postanowień?

Jarek: Na początku roku szkolnego z pewnością chciałbym bardziej skupić się na nauce. Mam nadzieję, że presja związana z maturą ułatwi mi realizację tego niby prostego, ale w praktyce niezwykle trudnego postanowienia.

Julia: Jeżeli chodzi o postanowienia na ten rok to nie mam ich zbyt wiele. Chcę postawić na systematyczność i odpowiednio rozłożenie materiału do powtórek. Nie chcę zostawić tego na ostatnią chwilę.

Amelia: Z racji tego, że jestem w klasie maturalnej to priorytetem jest dla mnie przygotowanie do egzaminu, przez co z pewnością będę musiała dużo czasu poświęcić na naukę, powtórki i lektury. Ponadto chciałabym bardzo spróbować swoich sił w olimpiadzie przedmiotowej i zdać egzamin na prawo jazdy.

- To ostatni rok w brzozowskim Kazimierzu, zapewne kalendarz na nowy rok szkolny już został dokładnie przeanalizowany. Czy zostały już na nim zaznaczone wyjątkowe daty i wydarzenia, na które szczególnie czekacie?

Karolina: Ja czekam na studniówkę! Myślę, że na to czeka każdy maturzysta. To piękne, wspólne świętowanie wszystkich klas wraz z nauczycielami.

Weronika: Ja czekam na dzień zakończenia matury. Myślę, że będzie to dzień wielkiej ulgi, a ja postaram się, żeby dzień ogłoszenia wyników nie był dla mnie stresujący.

Marysia: A ja odpowiem trochę przewrotnie. Uważam, że najlepsze momenty przychodzą nieoczekiwanie. Niekiedy

drobnostki sprawiają, że człowiek jest szczęśliwy. Warto dawać się zaskakiwać.

- Matura to oczywiście dla Was priorytet roku.

Karolina: W poprzednich latach bardziej obawiałam się słowa „matura”. Teraz podchodzę do tego spokojniej. Wiem, że nauczyciele dobrze mnie przygotowali, a ten rok będzie tylko powtórzeniem i przypomnieniem całego materiału. Zdecydowanie uspokaja mnie brak prognozy zdawalności matury rozszerzonej.

Weronika: Moje nastawienie jest bardzo dobre, oczywiście towarzyszy mi lekki stres, ale trzeba się brać do pracy i iść po swoje.

Jarek: Przed majowym egzaminem towarzyszy mi głównie niepokój. Jesteśmy pierwszym rocznikiem po reformie edukacji, mnóstwo czasu spędziliśmy na nauczaniu zdalnym. Mam jednak nadzieję, że uda mi się na tyle przygotować do matury, aby po napisaniu egzaminów stwierdzić, że matura nie taka straszna jak ją malują.



Amelia: Matura to zarazem podsumowanie całej naszej dotychczasowej edukacji oraz bilet na studia. To od niej zależy czy dostaniemy się do wymarzonej uczelni, więc naturalnie wywołuje ona stres u każdego ucznia, u mnie również. Z drugiej strony wiem, że w ciągu tych czterech lat zdobyłam kompletną wiedzę i pracowałam ze świetnymi nauczycielami. Dzięki ich wsparciu i własnym staraniom, mam nadzieję, że osiągnę wysoki wynik!

- Co chcielibyście powiedzieć swoim młodszym koleżankom i kolegom, którzy rozpoczynają przygodę ze szkołą średnią w naszym liceum?

Julia: Nauka w naszej szkole to nie jest łatwizna i każdy profil to inny rodzaj wyzwania. Aby coś osiągnąć trzeba włożyć w to dużo pracy, samozaparcia, chęci i systematycznej pracy. Ale warto!

Karolina: Nie zostawiajcie wszystkiego na ostatnią chwilę! Ostatnią klasę postraktujcie jako powtórzenie, a nie nadrobienie wszystkich lat nauki. Uwierzyć, będziecie dużo bardziej spokojni i poświęćcie wolny czas na odpoczynek i własne pasje.

Weronika: Dajcie sobie czas na spokojne odnalezienie się w nowej rzeczywistości, nie poddawajcie się trudnościom i wyciągajcie wnioski, kiedy przydarzą się błędy, szkoła to przyjazne miejsce, które staje się drugim domem.

Jarek: Czas spędzony w liceum minął mi w mgnieniu oka, pamiętam jeszcze swoje pierwsze miesiące w szkole, a już za niedługo będę jej absolwentem. Młodszym kolegom chciałbym powiedzieć, niech nie odkładają niczego na później i wycisną każdą chwilę spędzoną w brzozowskim liceum niczym cytrynę.

Marysia: Ja przyszedłam do tej szkoły sama, bez żadnej koleżanki czy znajomości. Wybrałam nieznane. Nie żałuję tego ani trochę. Był to jeden z najlepszych wyborów w moim życiu. Moi Drodzy, nie myślcie o naszym liceum jak tylko o placówce edukacyjnej, ale również jak o świetnym miejscu, w którym zaczniecie nową, wspaniałą przygodę, bogatą w wiele wydarzeń, wyjazdów, spotkań z niezwykle ludźmi.

Amelia: Pamiętam siebie w pierwszej klasie, gdy z małej miejscowości przyszedłam do Kazimierza. Wszystko było nowe, dwa razy większe, początkowo ciężko było nadążyć z tempem licealnego życia. Teraz, u progu czwartego roku nauki wiem, że nie wolno obawiać się prosić o pomoc, zarówno nauczycieli jak i wszystkich uczniów. Ludzie tutaj są otwarci, życzliwi i z chęcią udzielą Wam wsparcia. Po drugie - bądźcie sobą! Oryginalność i indywidualizm to zaleta, z którą nie trzeba się kryć. Macie ciekawe zainteresowania - podzielcie się nimi! W naszym liceum znajdziecie masę możliwości do prezentacji swoich talentów, i do ich rozwoju. Ponadto korzystajcie koniecznie z projektów, angażujcie się w życie szkolne, a to na pewno zapocentruje. Z własnego doświadczenia wiem że uczestniczenie np. w wymianach uczniowskich i projekcie Erasmus to genialna przygoda!

Bardzo dziękujemy naszym rozmówcom. Życzymy naszym nauczycielom dobrego i pełnego pięknych owoców roku pracy, wszystkim uczniom - odwagi w podejmowaniu wyzwań, pięknych przyjaźni i samych piątek w dzienniku, a maturzystom zdania egzaminu dojrzałości i spełnienia wszystkich planów - trzymamy kciuki!

Vivat Academia, vivat Professores!

Redakcja „Głosu z Kazimierza”



Pożegnanie...

1 września przestrzeń naszej szkoły jak co roku wypełnił radosny gwar powakacyjnych powrotów i spotkań, ale przez chwilę zamilkł, oddając pierwszeństwo ciszy - minucie ciszy po zmarłej 20 sierpnia Pani Profesor Sabinie Nogaj. Jej odejście bardzo mocno dotknęło i poruszyło naszą szkolną społeczność.

Tak trudno pogodzić się z tym, że żegnamy wspaniałego nauczyciela, pełnego pasji do pracy z młodzieżą, otwartego i wrażliwego na jej potrzeby. Tak trudno pogodzić się z tym, że żegnamy wyjątkową koleżankę, która obdarowywała każdego z nas dobrym słowem i bezinteresownym uśmiechem, która świadczyła - tak po prostu - czym jest życzliwość, serdeczność, wrażliwość i łagodność.

Śmierć Pani Sabiny pozostawiła nas pełnych żalu i pytań, na które nigdy nie zdołamy odpowiedzieć, ale również po raz kolejny skłoniła do wymagającej refleksji o ulotności ludzkiego życia i o wielkiej, niezastąpionej wartości, jaką stanowi drugi człowiek.

Pozostały rozmowy niedokończone, umówione telefony, których nikt już nie odbierze, SMS-y, na które nie otrzymamy już odpowiedzi. Pozostanie również zadana nam przez Panią Sabinę lekcja człowieczeństwa - zadanie, któremu będziemy stawiać czoła każdego dnia. Ciągłe żywa pamięć o naszej Pani profesor i piękny przykład jej niezwyklej osobowości będzie dla nas największą motywacją, by codziennie stawać się lepszym człowiekiem.

Pani Sabino - do zobaczenia...

Spółeczność szkolna I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie.

ZIELONO MI...

Uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych Wspominają Zieloną Szkołę



Jeszcze niedawno, uczniowie ZSE z niecierpliwością przygotowywali się do wyjazdu na Zieloną Szkołę na Mazury, a już za chwilę przywitają nowy rok szkolny 2022/23.

Czas biegnie nieubłaganie, ale uczestnicy majowego wyjazdu mają wiele wspaniałych wspomnień, do których zawsze mogą powrócić i które na stałe pozostaną w ich pamięci.

W dniach od 23 do 27 maja 2022 roku czterdziestu uczniów Zespołu Szkół Ekonomicznych po raz pierwszy wzięło udział w Zielonej Szkole w miejscowości Serwy koło Augustowa. Uczniowie udali się na Mazury pod opieką czterech nauczycielek ZSE: Małgorzaty Włodek, Doroty Suszczyńskiej, Justyny Leszek-Czubskiej i Justyny Majerskiej-Szałajko. Ośrodek szkoleniowy położony był w lesie, bezpośrednio przy jeziorze Serwy. Głównymi celami wyjazdu był rozwój sprawności fizycznej uczniów, integracja uczniów, poznanie północno-wschodniego regio-

nu Polski oraz odpoczynek na łonie pięknej przyrody Puszczy Augustowskiej.

Każdego dnia pobytu uczestnicy Zielonej Szkoły brali udział w różnorodnych, ciekawych aktywnościach, takich jak: sporty wodne (kajaki, canoe i łodzie wiosłowe), zajęcia w parku linowym, zajęcia na ścianie wspinaczkowej, łucznictwo, wyprawy rowerowe po Puszczy Augustowskiej, tenis ziem-

ny, piłka nożna i ręczna, a także wieczorne zajęcia na orientację. Atrakcjami na zakończenie dnia było np. ognisko nad jeziorem połączone z pieczeniem kiełbasek, śpiewem i tańcami lub dyskoteka. Posiłki serwowane były w formie stołu szwedzkiego, urozmaicone, pyszne i do syta.

Z relacji uczestników Zielonej Szkoły dowiadujemy się, że są oni bardzo zadowoleni z wyjazdu i już planują kolejny, w nowym roku szkolnym.

Należy podkreślić, że wyjazd na Zieloną Szkołę nie doszedłby do skutku, gdyby nie pomoc finansowa sponsorów, którzy pokryli koszt przejazdu autokarem. Do naszych darczyńców należą: Pan Andrzej Bieńczyk (Firma Eleo), Państwo Dudycz (firma Jadmar), Państwo Owsiani (firma Zielona Oaza), Pan Jerzy Kuczma i Pan Piotr Włodek.

Do wszystkich sponsorów naszego wyjazdu skierowane zostało pisemne podziękowanie od Pani Dyrektorki Joanny Wojnickiej oraz podziękowanie od młodzieży wraz z pamiątkowymi zdjęciami.

Małgorzata Włodek



Narodowe Czytanie 2022 w ZSB

15 września 2022 r. w sali gimnastycznej ZSB odbyła kolejna edycja Narodowego Czytania. W Roku Romantyzmu Polskiego lekturą stały się „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza. Na wstępie organizatorki spotkania: Aneta Górniak, Anna Śmigiel i Halina Baran przybliżyły ideę przedsięwzięcia oraz przypomniały jego historię. Został także odczytany list Prezydenta RP Andrzeja Dudy, w którym napisał m.in.: „Dwieście lat temu w Wilnie zostały wydane „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza – zbiór poezji, który zapoczątkował w Polsce romantyzm. Młodzieńcze, a jednocześnie bardzo dojrzałe wiersze okazały się

rane. Niezwykła wrażliwość, wspaniałe wycucie języka i wyobraźnia genialnego poety sprawiły, że „Ballady i romanse” są esencją polskiego romantyzmu”.

Zdecydowaliśmy się wybrać do

czek – Skarbnik Powiatu, Marta Śmigiel – Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie, podinspektor Joanna Kędra – Komendant Powiatowej Policji oraz st. kpt. Maciej Wielgos

z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie. W rolę dręczonej wyrzutami sumienia zbrodniarki wcieliła się Anita Śnieżek, a role ubiegających się o jej rękę braci odegrali Szymon Sura i Oskar Cudo. Hanką wypatrującą powracających braci była Roksana Matusz. Któż mógł lepiej być wyrazicielem moralnego przesłania, jak nie ks. Jakub Jakubowski... Dostojnym głosem pustelnika przekonywał, że „nie masz zbrodni bez kary”. Atmosferę niesamowitości i grozy potęgowała posępna muzyka, która w zakończeniu uwydatniała słowa ducha zabitego męża, świetnie zinterpretowane przez nauczyciela Marcina Ścibora: „Zła żono, biada tobie! To ja, twój mąż, twój mąż!”.

W balladach szczególną rolę odgrywa natura, co podkreślała dekoracja, w której motywem przewodnim były kwiaty lilii. W tym

przełomowe i dzisiaj trudno wyobrazić sobie bez nich dalsze dzieje naszej literatury. „Romantyczność”, „Świtezianka”, „Powrót taty”, „Pani Twardowska” i inne niezapomniane utwory tego cyklu od dziesiątków lat łączą pokolenia Polaków. Zachwycają wyjątkową aurą, nieznównymi opisami natury i mądrą prawdą, że świat musi być sprawiedliwy, dobro nagrodzone, a zło uka-

wspólnej lektury jedną z najdłuższych ballad Mickiewicza pt. „Lilije”. Klamrę kompozycyjną stanowiła interpretacja ucznia Karola Freusa, który rozpoczął i kończył wspólne czytanie. Tajemniczy nastrój utworu wspaniale wykreowali zaproszeni goście, prezentując kolejne wypowiedzi narratora: Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski, Marta Cze-

roku Narodowe Czytanie wzbogaciliśmy tańcem, który przygotowali uczniowie pod kierunkiem Agaty Supel. Na zakończenie dyrektor szkoły Tomasz Kaczowski wręczył uczestnikom podziękowania i słodkie upominki oraz zaprosił na kolejną edycję tej pięknej akcji promującej polską literaturę.

Halina Baran



Nowe wyzwania kół łowieckich

Właściciele albo posiadacze gruntów rolnych w razie wyrządzenia szkody przez zwierzynę leśną: dziki, łosie, daniela, jelenie i sarny mogą otrzymać odszkodowanie. Warunkiem jest między innymi złożenie stosownego wniosku o oszacowanie szkód do dzierżawcy albo zarządcy obwodu łowieckiego. To jeden z głównych wątków posiedzenia Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie, w którym wzięli udział: Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd, Dyrektor - Członek Zarządu Powiatu w Brzozowie Wiesław Marchel, przedstawiciele kół łowieckich, rolniczych instytucji z województwa podkarpackiego, delegaci do powiatowej rady izby rolniczej oraz rolnicy. Spotkanie miało miejsce 19 sierpnia br.

Uczestnicy obrad podnosili problem leśnej zwierzyny zbyt blisko podchodzącej do gospodarstw i zabudowań, niszczącej właścicielom gruntów rolne uprawy i plody rolne. Przykrym konsekwencjom takich zdarzeń próbują zapobiegać koła łowieckie wspólnie z właścicielami gospodarstw. Jednym ze sposobów ograniczenia spustoszeń jest na pewno montowanie, zakładanie ogrodzeń, lecz za podstawowy element ochronny uważa się zgodny z przepisami prawa łowieckiego odstrzał kontrolowany zwierzyny leśnej, a także jej odstraszenie od zabudowań. W tym miejscu pojawił się temat przepisów, zmieniających się co jakiś czas, niestety nie zawsze na korzyść kół łowieckich. Zasady działania zmodyfikowano w kwestii dzierżaw gruntów do prowadzenia gospodarki łowieckiej. - *Część gruntów, pozostających dotychczas w gestii urzędów marszałkowskich, czyli tereny rolne w granicach miast, wedle nowego prawa zostały wyłączone i przekazane do obwodów kół łowieckich. Problem polega na tym, że obecnie zwierzyna tam żerująca nie może być odstrzelona. Zgodnie z przepisami prawa łowieckiego bowiem obowiązuje zakaz polowania na terenach miejskich w obszarach zabudowanych* – powiedział Przewodniczący Powiatowej Rady PIR w Brzozowie Marek Owsiany. W celu dostosowania przepisów do oczekiwań kół łowieckich członkowie rady powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej przegłosowali wniosek dotyczący ponownego zeryfikowania granic obwodów łowieckich na terenie miast w celu wyłączenia tych obszarów. Będzie on złożony do rozpa-



trzenia w Sejmiku Województwa Podkarpackiego.

Na spotkaniu poinformowano ponadto, że to właśnie Izby Rolnicze w Polsce zobowiązane są do przekazywania samorządowcom występujących, pojawiających się problemów oraz propozycji ich rozwiązywania. Starosta Brzozowski przekazał, że władze powiatu brzozowskiego na bieżąco współpracują z Radą Powiatową PIR, podejmując różne działania prospołeczne. - *W roku minionym przebadaliśmy próbki wody na kwotę 50 tys. zł. Koszt ten pokryliśmy z własnego budżetu, a o pobranie próbek od osób indywidualnych, jak i gospodarstw rolnych, zwróciliśmy się do sanepidu. Prace objęły około 100 próbek, z czego 15 miało wynik pozytywny, czyli nadawało się do spożycia, pozostałe natomiast wymagały uzdatniania wody. Oznacza to, że woda na naszym terenie jest wodą niekoniecznie*

dobrą. W roku bieżącym będziemy chcieli również przeprowadzić taką akcję, lecz możliwości będą na pewno ograniczone z uwagi na koszty – poinformował zebranych Starosta Z. Szmyd.

Podczas posiedzenia aktualną sytuację epizootyczną na terenie powiatu brzozowskiego przedstawił zebrany Powiatowy Lekarz Weterynarii w Brzozowie Robert Kilar. Omówił on kwestie okresowego szczepienia lisów na terenie powiatu, a także problem nawracających chorób rodzin pszczelich. Szczególne poruszenie i dyskusję wywołał temat zgnilca amerykańskiego - zaraźliwej bakteryjnej choroby pszczoł, która jest często spotykana w lokalnych pasiekach. W konsekwencji została przedstawiona propozycja wspól-



nej kontroli pasiek przez koła pszczelarskie i dyscyplinowania właścicieli w celu eliminacji źródeł choroby.

Przedstawione problemy przedstawiciele kół łowieckich zostały zasygnalizowane obecnemu na spotkaniu Wiceprezesowi Zarządu Podkarpackiej Izby Rolniczej Jerzemu Batorowi, który w miarę możliwości obiecał pomoc. W trakcie wystąpienia zrelacjonował działania Zarządu, sytuację na rynkach rolnych oraz zaproponował zebrany te-



maty rozwiązań prawnych, usprawniających i ułatwiających prowadzenie działalności rolniczej, gospodarki łowieckiej, jak i wpływających na zwiększenie opłacalności przedsięwzięć.

Na zakończenie głos zabrał Dyrektor - Członek Zarządu Powiatu w Brzozowie Wiesław Marchel, dziękując Radzie Po-

wiatowej PIR za dobrą współpracę z samorządem powiatowym, a także za organizację spotkań umożliwiających omawianie i rozwiązywanie problemów dotyczących rolnictwa, kół łowieckich, pszczelarzy czy kółek rolniczych. Zadeklarował wsparcie dla różnych inicjatyw Rady Powiatowej PIR w przyszłości i udostępnienie sali na kolejne spotkania. Posiedzenie zorganizował i poprowadził Marek Owsiany - Przewodniczący Powiatowej Rady Podkarpackiej Izby Rolniczej w Brzozowie.

Szczegółowe informacje na temat szkód łowieckich oraz wnioski odnośnie szacowania szkód znajdują się do pobrania na stronie internetowej Podkarpackiej Izby Rolniczej pod adresem www.piragro.pl w zakładce obwody łowieckie i szkody łowieckie. Można tam również zapoznać się z mapką, na której usytuowane są granice obwodów łowieckich na terenie województwa podkarpackiego wraz z wyłączeniami, obowiązującymi od 1 kwietnia 2022 r.

Anna Kalamucka

Premier Mateusz Morawiecki w Jasienicy Rosielnej

26 sierpnia br. w Jasienicy Rosielnej odbyło się spotkanie Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego z podkarpackimi samorządowcami. Premiera powitała Wójt Gminy Jasienica Rosielna Urszula Brzuszek, podkreśla-



jąc jak ogromne jest to wyróżnienie i zaszczyt dla gminy.

Prezes Rady Ministrów złożył wieniec przy pomniku upamiętniającym ofiary katastrofy smoleńskiej, następnie spotkał się z włada-

rzami gmin, miast i powiatów, by porozmawiać o bieżących problemach i ważnych dla mieszkańców inwestycjach. Podczas spotkania premier zapowiedział wsparcie dla samorządów dodatkowymi środkami na wydatki bieżące, na które przeznaczonych zostanie 13,7 mld zł. Jak podkreślił Mateusz Morawiecki podział środków został przygotowany w taki sposób, aby największe wsparcie trafiło do samorządów, które tego najbardziej potrzebują.

Wojewoda Podkarpacki Ewa Leniart podziękowała samorządowcom za sprawną współpracę, szczególnie w sytuacjach kryzysowych, których w ostatnich czasach było sporo. Pani Wojewoda pogratulowała pani Wójt Urszuli Brzuszek roli lokalnego lidera, który w każdych, nawet bardzo trudnych, okolicznościach realizuje działania mające na celu poprawę jakości życia mieszkańców oraz rozwój gminy.



W drugiej części spotkania posłowie, przedstawiciele gmin, miast, powiatów oraz województwa mieli możliwość porozmawiać z Prezesem Rady Ministrów o najważniejszych bolączkach, ale i sukcesach towarzyszących pracy na szczeblu samorządowym.

Anna Augustyn - Maslyk, fot. Piotr Sobota



Piknik z kulinarną bitwą w tle

Pokaz kulinarnego kunsztu, łączącego wyśmienity smak i regionalne tradycje, liczne atrakcje dla dzieci i młodzieży oraz niepowtarzalny klimat z echem folkloru w tle – tak w dużym skrócie opisać można Powiatowo-Gminny Piknik, który odbył się w niedzielę 11 września na brzozowskim MOSiRze. Gospodarze imprezy – Starosta Brzozowski oraz Burmistrz Brzozowa – dołożyli wszelkich starań, by pomimo niesprzyjającej pogody uczestnicy pikniku na długo zapamiętali tę imprezę.



Bitwa regionów

Z pewnością przyczynił się do tego konkurs kulinarny „Bitwa Regionów”, której bohaterkami były lokalne gospodynie, zrzeszone w kołach gospodyń wiejskich. W szranki stanęły panie z 11 kół, przygotowując i prezentując tradycyjne potrawy, charakterystyczne dla naszego regionu. - *Podkarpacie zdecydowanie wyróżnia się jeżeli chodzi o aktywność i ilość kół gospodyń wiejskich. Do siódmej już edycji konkursu zgłosiły się 222 koła w skali województwa, a zakładamy, że w przyszłym roku będzie ich dwa razy tyle. Wszyscy musimy się bowiem nieco otrząsnąć z marazmu pandemii. Widać jednak, że panie z wielką uwagą kultywują dawne zwyczaje i chętnie prezentują swoje dziedzictwo kulturowe. Ta kultura, zauważalna w pieśniach, tańcach, jest również obecna w tradycjach kulinarnych – podkreślał Jerzy Borez – Dyrektor Oddzia-*

łu Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Rzeszowie, które wraz z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi było głównym organizatorem konkursu. Inicjatywę wspierały również Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Z aktywności kół gospodyń wiejskich na terenie powiatu brzozowskiego jest również dumny Starosta Brzozowski. - *Jestem świadomy ogromnej roli jaką odgrywają gospodynie z KGW. To one zacieśniają więzi polskiej wsi, wytyczając kierunki jej zmian i rozwoju. To gospodynie znają troski i potrzeby miejscowej społeczności. I, co chyba najważniejsze, dbają o tradycję. Dzisiejszy dzień jest tego najlepszym przykładem. Panie są perfekcyjnie przygotowane, uśmiechnięte, w pięknych strojach ludowych. Uczestnictwo w dzisiejszej bitwie na pewno wymagało od nich wiele pracy, pomysłowości i poświęcenia czasu wolnego. Tym bardziej należy*

docenić efekt finalny dzisiejszych potraw. A z tego co słyszę mieszkańcy powiatu, próbujący pyszności przy stoiskach, są zachwyceni. Pogoda niestety odrobinę zawiodła i może nie ma takiej ilości ludzi jak się spodziewaliśmy. Niemniej scena żyje, a mieszkańcy powiatu, choć pod parasolami, cały czas przybywają. To chyba najlepiej pokazuje jak tego typu eventy są potrzebne. W tym miejscu chciałbym podziękować panu Wiesławowi Marchłowi – Dyrektorowi – Członkowi Zarządu Powiatu w Brzozowie, który był inicjatorem tej imprezy i zabiegał o organizację bitwy regionów – reasumuje Starosta Zdzisław Szmyd.

Jaśkowe ziemniaki

Walory smakowe konkursowych dań szły w parze z ich wizualną ekspozycją. Jury pod przewodnictwem Joanny Wojnickiej – Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie miało zatem nie lada orzech do zgryzienia. - *Jak zawsze Koła Gospodyń Wiejskich stanęły na wysokości zadania i poziom konkursu był bardzo wysoki. Zgłoszone do „Bitwy regionów” dania z jednej strony wywodziły się z tradycji,*



z drugiej zaś zaskakiwały innowacyjnością, pomysłowością, sposobem podania. Wybór był niezwykle trudny, tym bardziej, że potrawy nie były ujęte w kategorie. Trudno oceniać potrawę mięsną i porównywać ją z potrawą jarską. Przyznając punkty zwracaliśmy uwagę na walory degustacyjne jak zestawienie smakowe składników, aromat potrawy, teksturę poszczególnych elementów. Braliśmy również pod uwagę sposób prezentacji dań oraz regionalne elementy dekoracyjne i estetykę wyglądu. Widać było, iż każde koło włożyło wiele starań, aby stanowisko, na którym się prezentowało było barwne i pięknie udekorowane. Znalazły się na nich elementy regionalne, folklorystyczne oraz dekoracje kwiatowe. Urzekły też przepiękne stroje członkiń kół – dodaje z uznaniem Joanna Wojnicka, która wraz z Agnieszką Kluz-Wanat (KOWR Rzeszów), Krystyną Paradyś (PT KRUS w Brzozowie) oraz Bożeną Paczkowską (BP ARiMR w Brzozowie) oceniały konkursowe potrawy.

Ostatecznie miano najlepszego dania regionu otrzymały „Jaśkowe ziemniaki”, przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich „Czerwone Korale” w Wydrnej. – *Nazwa potrawy nawiązuje do nadzienia ziemniaków, którym jest fasola Jaś, zerwana z naszego ogródka. Wyszyliśmy z założenia, że ma to być potrawa staropolska z ziemniaków. Kiedyś moja mama, a wcześniej moja babcia robiły to danie, tyle, że ziemniaki nadziewały kapustą. My postanowiliśmy zrobić to po swojemu. Ostatecznie potrawa okraszona omastą miała swój debiut i bardzo fajnie się prezentowała* – wyjaśnia przewodnicząca KGW w Wydrnej Marta Wydrzyńska. Jak podkreślają inne członkinie są bardzo aktywnym kołem, dostają wiele zaproszeń na takie eventy i chętnie biorą udział w różnych konkursach. Już wkrótce przed nimi kolejny, bowiem wraz z uznaniem jury szła nagroda pieniężna w wysokości 1 000 zł od organizatorów konkursu oraz możliwość rywalizacji w bitwie na szczeblu wojewódzkim. – *Nie mamy jeszcze planów na etap wojewódzki. Nie spodziewaliśmy się pierwszego miejsca, więc na razie jesteśmy trochę w szoku. Gdy emocje opadną pomyślimy o dalszym etapie* – dodaje z uśmiechem Marta Wydrzyńska. Panie często posiłkowały się rodzinnymi recepturami, czego najlepszym dowodem są kolejne miejsca w konkursie. Drugą lokatę zajęło Koło Gospodyń Wiejskich w Niebocku przygotowując „Udziec z jelenia w sosie porzeczkowym w towarzystwie kaszy gryczanej i pieczonych buraczków”, zaś trzecie miejsce panie z KGW w Grabownicy Starzeńskiej serwując „Kiełbasiankę dziadka Stanisława”. Laureatki tych miejsc również otrzymały bony finansowe w wysokości odpowiednio: 800 zł i 500 zł, ufundowane przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, które wręczył Jerzy Borecz w asyście Damiana Przedzieńkowskiego. Upominki przekazali również pozostali współorganizatorzy.

Tak naprawdę jednak żadne koło nie wyjechało tego dnia bez imponującej nagrody. Wszystko za sprawą Starosty Brzozowskiego i Burmistrza Brzozowa, którzy ufundowali dla wszystkich 11 kół biorących udział w bitwie termosy cateringowe. Otrzymały je koła z: Jabłonicy Polskiej, Obarzyma, Niewistki, Jasienicy Rosielnej, Grabownicy Sta-





rzeńskiej, Wesołej – Ujazdy, Niebocka, Wydrnej, Domaradza, Dydni i Krzywego. Na uwagę zasługuje fakt, iż ponad połowa gospodyń przyjechała z gminy Dydnia, zaś dwa czołowe miejsca w bitwie otrzymały właśnie panie z Wydrnej i Niebocka. - *Aktywność KGW w naszej gminie jest bardzo duża. Sama wychowałam się przy kole gospodyń wiejskich, którego przewodniczącą była moja mama i pamiętam jak prężnie działało. Dzisiaj wszystkie dziewczyny z naszych kół się postarały i wyciągnęły ze swych annałów ciekawe przepisy, pełne sentymentu do tego, co jadło się kiedyś. I „Jaśkowe ziemniaki” są tego znakomitym przykładem. Ta tradycja kół gospodyń wiejskich i potraw tradycyjnych w naszej gminie kwitnie i jest przekazywana dalej. Musimy być bowiem świadomi, ile mądrości możemy czerpać od starszego pokolenia. Cywilizacja i rozwój to jedno, ale wiedza naszych przodków jest przecież bezcenna* – podsumowuje Alicja Pocałun, Wójt Gminy Dydnia.



Gospodarczy patriotyzm

Bitwa regionów pokazuje różnorodność kulinarną Polski. Piknik promuje również lokalny, ekologiczny produkt polski, na którym gospodynie bazowały. Wszak budowanie silnej i rozpoznawalnej marki polskiego rolnictwa w kraju to główne zadanie KOWRu. - *Jesteśmy liderem w skali kraju jeżeli chodzi o ilość regionalnych produktów zarejestrowanych na oficjalnej liście Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Figurujemy na pierwszym miejscu z 252 produktami. Duży wpływ ma na to fakt, że nasza kuchnia jest wielokulturowa. Była tutaj bowiem kuchnia kresowa, lasowiacka, rzeszowska czy beskidzka. Nasza żywność z powodzeniem konkuruje z żywnością innych unijnych wytwórców. Dwa nasze produkty, fasolę wrzawską i podkarpacki miód spadziowy, mamy zarejestrowa-*





ne jako produkt unijny, unikalny w skali Europy. Coraz szerzej mówimy o patriotyzmie konsumenckim. Chcemy wyedukować społeczeństwo, aby wybierając produkty decydować się na te zdrowe, ekologiczne i naturalne – podkreślał Jerzy Borcz – Dyrektor Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Rzeszowie.

Wnioski nasuwają się zatem same – warto promować lokalne produkty i kupowanie bezpośrednio od rolników. Taką postawę, już od wielu lat, popularyzują władze Brzozowa. - Zdecydowanie wracamy do produktów eko, takich wytworzonych bezpośrednio u rolnika. Skracamy te łańcuchy dostaw. W Brzozowie dostęp do takich produktów świetnie funkcjonuje. Wystarczy spojrzeć na brzozowski rynek targowy, gdzie nasi lokalni sprzedawcy wystawiają swe wyroby i cieszą się one dużym zainteresowaniem. Generalnie zauważalna jest tendencja powrotu do regionalnej, zdrowej, bardzo dobrej kuchni – zauważa gospodarz imprezy Szymon Stapiński - Burmistrz Brzozowa.

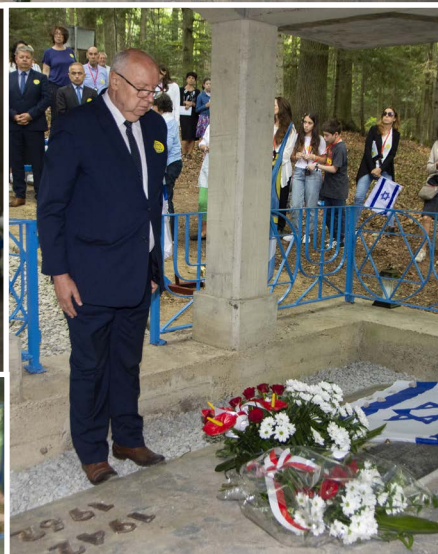


Atrakcji nie brakowało

Walory kulinarne to oczywiście nie jedyne atrakcje, jakie tego dnia czekały na uczestników pikniku. Cały wachlarz możliwości został bowiem bezpłatnie zaoferowany dzieciom i młodzieży. Na miasteczku służb mundurowych można było się przekonać jak wygląda praca żołnierza, policjanta czy strażaka, zaznajamiając się z ich sprzętem i samochodami. Amatorzy jazdy konnej mogli skorzystać z darmowych przejażdżek. Najmłodsze dzieci chętnie malowały twarze, tworzyły ogromne bańki mydlane i stawały w kolejce do tatuaży. Odwiedzający mogli również obejrzeć różnorodne stoiska promocyjne, a wszystko to przy dźwiękach kapel folklorystycznych. Jednym słowem każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Anna Rzepka





80 rocznica rozstrzelania przez Niemców brzozowskich Żydów



terenu egzekucji. Fragment opowieści świadka tamtych strasznych dni odczytała Sylwia Wątróbska. – Na kilka dni przed 10 sierpnia zostaliśmy zaintrygowani niespodziewanym w naszym lesie wydarzeniem. Rano przyjechało do lasu kilkunastu junaków z łopatami i udało się na polanę położoną przy leśnej drodze niedaleko, około 200 metrów od leśniczówki. W południe dowiedzieliśmy się od jednego z junaków, że w lesie kopany jest duży rów. Zdecydowanie pospieszenie, bo mimo deszczu pracy nie przerwano. W następnych dniach auto przywoziło znowu junaków do pracy. Wśród nas fakt ten wywołał duże poruszenie. Stawialiśmy rozmaite przypuszczenia, między innymi takie, że ten ogromny dół będzie grobem dla jakichś pomordowanych ludzi. Nie brakło i takich myśli: a może my się w nim znajdziemy. Parę dni przedtem doszła do nas wiadomość o wymordowaniu dużej ilości Żydów w okolicach Żmigrodu, była to wieść tak okropna, że żaden z nas nie pomyślał, żeby w naszym lesie miało

wości, którym na 24 czerwca Niemcy kazali gromadzić się w mieście – zapisał z tamtego tragicznego dnia ówczesny alumn, Michał Jastrzębski.

Szef niemieckiej żandarmerii stacjonującej w Brzozowie nakazał opuszczenie alumnom leśniczówki, zaś wszyscy pozostający w Anatoliówce, zakładzie zdrojowym dla duchowień-



Kilkadziesiąt osób narodowości żydowskiej z całego świata uczciło pamięć ponad tysiąca Żydów zamordowanych przez hitlerowców 10 sierpnia 1942 roku w brzozowskim lesie. Goście z Izraela, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Nowej Zelandii, Australii, Niemiec uczestniczyli w Dniach Kultury Żydowskiej, zorganizowanych w Brzozowie w dniach 9-10 sierpnia br. przez Muzeum Regionalne w Brzozowie, Towarzystwo Przyjaciół Brzozowa-Zdroju, Rodziny Żydów Brzozowskich Ocalałych z Holocaustu, Brzozowski Dom Kultury. Patronat nad wydarzeniem objęli: Starosta Brzozowski, Burmistrz Brzozowa, Nadleśniczy Nadleśnictwa Brzozów. W ramach tego wydarzenia upamiętniono rozstrzelanych w 80 rocznicę tragedii.

Tragizm sprzed 80 lat doskonale odzwierciedla relacja księdza Michała Jastrzębskiego, ówczesnego alumn Leśnego Seminarium Duchownego, funkcjonującego podczas drugiej wojny światowej w pobliżu



się coś podobnego powtórzyć. 10 sierpnia, w poniedziałek rano jeszcze byliśmy w kaplicy, gdy ktoś przyszedł do domu. Wywołano z kaplicy przełożonych. Wyszli ksiądz profesor Głódowski, potem ksiądz rektor, u wszystkich widać było wielkie poruszenie. Klerycy pozostali jeszcze w kaplicy, żeby dokończyć dziękczynienie, ale gdzież można było utrzymać skupienie w takich chwilach. Wywołano wreszcie i nas. I dowiedzieliśmy się: dziś będzie obok leśniczówki egzekucja Żydów brzozowskich i z innych, sąsiednich miejsco-

stwa diecezjalnego, nie mogli wyglądać przez okno. - Naprędce zjedliśmy śniadanie i rozpoczęła się pierwsza godzina wykładów, dogmatyka. Otworzyliśmy podręczniki księdza Sieniatyckiego i ksiądz profesor zaczął wykladać o pochodzeniu człowieka. Nie dokończył ksiądz profesor, gdy padł pierwszy strzał o godzinie 10.12. Zaczęło się, wyszeptały nasze usta, zaczęło się powtórzył wykładowca. Za kilka sekund usłyszeliśmy drugi strzał, potem trzeci, czwarty, dziesiąty. Z przerażeniem

liczyliśmy te suche trzaski rewolwerowe. Niektórzy zaczęli znaczyć kreski na stroinach drugiego tomu dogmatyki księdza Sieniatyckiego. Po ochłonięciu z pierwszego wrażenia ksiądz profesor podjął dalej wykład. Mówił, że człowiek pochodzi od Boga i co do ciała i co do duszy Pan Bóg sam stworzył człowieka i ma nad nim władzę. A rewolwerowe strzały padały dalej z nierównomiernych odstępach i za wszelką cenę starały się odwieść naszą uwagę od tego, co mówił ksiądz profesor. Przecież one przeczyły temu, że Bóg jest stwórcą ludzi, więc tylko jemu przysługuje prawo do ich życia. Nie można było jednak wyklądać w takich okolicznościach, dlatego ksiądz profesor polecił jednemu klerykowi czytać z podręcznika, a tymczasem inni liczyli już 100, 101. Zaczęliśmy czytać drugi wstęp pod tytułem „Od Adama i Ewy wszyscy ludzie pochodzą”. Około południa strzelanie ustało. Gdy oprawcy pojechali na obiad do Brzozowa do naszego domu przyszło kilku junaków i to od nich dowiedzieliśmy się szczegółów strasznej egzekucji – dokumentował alumn Michał Jastrzębski.

A szczegóły wstrząsnęłyby nawet najbardziej odpornych na ludzką niedolę. Żydów zebrano na stadionie w Brzozowie i podzielono na grupy według płci i wieku. Następnie umieszczano ich na samochodach i jednych wywożono w kierunku Pałacu Biskupiego, innych zaś w kierunku Starej Wsi. Na polanie nakazano rozbierać się do naga, potem każdy



kładł się na ziemię w szeregu jeden przy drugim, oczekując na swoją kolej. Każdy Żyd podczołgiwał się na skraj dołu, a na przerzucone przez dół deski podnosił się do postawy klęczącej i dostawał kulę w tył głowy lub pchnięcie bagnetem. Dzieci mordowano uderzając je łomem w tył główki. Część osób dobijano, posypując chlorowanym wapnem, więc kto od kuli nie zginął, udusił się pyłem wapiennym. To nie był jednak koniec egzekucji. Po południu bowiem przyszła kolej na ko-

biety. - Lamentowały i krzyczały głośno, że do Anatolówki było dobrze słychać. Mężczyźni zachowywali się spokojnie, jednemu z Żydów nawet udało się jakoś ukryć w krzakach, lecz potem zamiast uciekać wracał do Brzozowa tą samą drogą, którą jeździły auta z ofiarami, więc zaraz Niemiec złapał go i zastrzelił. Około godziny 16 przyszedł do nas sam szef żandarmerii obłożony i nasycony żniwem mordy powiedział na wejściu, że zabito ponad 600 Żydów. Gdy na wieczór poszliśmy do leśniczówki widać było na skraju lasu dużą stertę żydowskich ubrań, ładowanych przez junaków na auta. Widok tych ubrań i świadomość, że tu poniżej leśniczówki leży tyle ciał ludzkich, z których może jeszcze niejedno drga w śmiertelnym konaniu były straszne – przekazał kolejnym po-

koleniom alumn Leśnego Seminarium Duchownego Michał Jastrzębski.

Pamięć ofiar czcili też parlamentarzyści, samorządowcy, leśnicy, mieszkańcy Brzozowa i powiatu brzozowskiego. Zabierający głos nie ukrywali wzruszenia, podkreślając, że o losie brzozowskich Żydów dowiadywali się nie tylko z historycznych książek, ale również z przekazów przodków, opowiadających o samej zagładzie, jak i o przedwojennych relacjach ludności

polskiej i żydowskiej. - Dzisiaj jeszcze słowa relacji o tej strasznej zbrodni, która się tutaj dokonała przeszywają serce. Urodziłem się już po wojnie w jednej z podbrzozowskich wsi i o tym jak okrutnie Niemcy traktowali Żydów dowiadywałem się stopniowo. Od rodziców, od starszego pokolenia, z relacji historyków lokalnych, regionalnych, z tego co nauczano w szkole. O tym wydarzeniu, o tej strasznej zbrodni w tym miejscu, w lesie brzozowskim na niewinnych, spokojnie żyjących Żydach. O tych wydarzeniach jest coraz więcej świadectw, a pamięć o nich przekazywana następnemu pokoleniu – powiedział Adam Śniezek – Poseł na Sejm RP. Przekaz rodzinny uświadomił o tragedii brzozowskich Żydów Burmistrza Brzozowa Szymona Stapińskiego. - Mój dziadek ze strony mamy z Jasienicy Rosielnej miał przyjaciela Żyda, który był jedną z ofiar zamordowanych w lesie. Dziadek widział jak Niemcy przyjaciela wywożą, zachodził w głowę jak możliwa jest taka sytuacja, bo przecież wszyscy tu wspólnie na tej ziemi brzozowskiej żyli przez pokolenia i to nie jedno, nie dwa, ale przez setki lat. Budowano wspólnie relacje zarówno z Żydami, jak i Ukraińcami, Białorusinami oraz innymi narodami. Polska zawsze była domem dla wszystkich ludzi, którzy chcieli tutaj żyć i się rozwijać. Niestety wybuchła wojna, która zmieniła wszystko. Zmieniła ludzi, nasz Brzozów, naszą gminę. Coś niebywalego, coś nieprawdopodobnego, żeby w jeden dzień, jeden tydzień w mieście ubyło 30 procent miejscowej populacji. To musiał być szok dla wszystkich mieszkańców tej ziemi – podkreślił Szymon Stapiński – Burmistrz Brzozowa.

Takie były konsekwencje polityki nienawiści, prowadzonej przez nazistów od 1933 roku, zaś podczas drugiej wojny światowej doprowadzonej do oblędu w najczystszej postaci. - Holokaust był w historii ludzkości najbardziej zbrodniczym okresem, określanym mianem ludobójstwa. U jego podstaw leżała nienawiść i uprzedzenie,

odczucia skrajnie negatywne i skrajnie niebezpieczne. Wydarzenia sprzed lat, zarówno dla narodu żydowskiego, jak i dla naszego stanowią dramatyczną lekcję, z której należy wyciągnąć wnioski na przyszłość, a przekazywanie prawdy o tamtych czasach jest naszym wspólnym obowiązkiem. Ponieważ tylko na bazie tej prawdy możemy zbudować braterstwo między narodami oparte na wieloletnich znajomościach i przyjaźniach, których liczne przykłady mamy również tutaj, u nas w Brzozowie. Jestem przekonany, że te przyjaźnie przetrwają długie lata i zaowocują wieloma spotkaniami, podobnymi do dzisiejszego – stwierdził Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski. Uroczystości odbywały się w miejscu kaźni przy mauzoleum, wybudowanym dzięki staraniom ocalałego z Holocaustu brzozowskiego Żyda, Natana Weissa. Jego najbliżsi: ojciec, matka i 3 siostry stracili tutaj życie. – Dzięki Natanowi, jego żonie Drejze jesteśmy tutaj, bo to oni 34 lata temu przyjechali do Brzozowa, rozmawiali z władzami, nadleśnictwem, a przede wszystkim w brzozowskim muzeum, którego przez 18 lat byłem dyrektorem. Tam spotykaliśmy się, zbieraliśmy materiały, rozmawialiśmy o tragedii, o potrzebie odtworzenia tego miejsca dla następnych pokoleń. Dyskutowaliśmy o tym najczęściej w gronie kilku osób: Halinka i Zbyszek Kościńscy, Natan i jego żona Drejza oraz moja osoba. Podziwiałem Natana, ale również jego małżonkę. Kobieta z Radomia, dla której Brzozów

był gdzieś daleko, ale pielęgnowała i wspierała każdą inicjatywę swojego męża. Zrealizowaliśmy później dużo fajnych przedsięwzięć w muzeum, ponieważ wydaliśmy książki o tematyce żydowskiej, ponadto zorganizowano dużą wystawę fotograficzną w warszawskiej Zachęcie o Żydach polskich, gdzie duża część zdjęć pochodziła z Brzozowa z albumu przechowanego w społecznym muzeum, jeszcze przed utworzeniem Muzeum Regionalnego w Brzozowie w 1980 roku. Wynika z tego, że Brzozów zawsze pielęgnował historię Żydów, ale dobry duch Natana i Drejzy spowodował, że to wszystko sfinalizowano budową mauzoleum w miejscu tragedii Żydów brzozowskich w 1942 roku. Cieszę się ogromnie, że jesteście tutaj dzisiaj i upamiętniamy wspólnie tamte wydarzenia. Przyjeżdżajcie zawsze, Brzozów Was zaprasza i zawsze serdecznie przyjmie – poinformował Jerzy Ferdynand Adamski – Dyrektor Biura Poselskiego Europosła Bogdana Rzońcy.

Lasem, w którym 80 lat temu rozstrzelano ponad tysiąc brzozowskich Żydów, a następnie upamiętniono tę tragedię w postaci mauzoleum, opiekuje się obecnie Nadleśnictwo Brzozów. – Jako gospodarze czujemy się w obowiązku utrzymywać otoczenie mauzoleum w należytym i bezpiecznym stanie. Mauzoleum to niejedyny ślad Żydów z Brzozowa. Przed 7 laty dzięki przekazom innych ocalałych Żydów brzozowskich odkryto



najstarszy cmentarz żydowski na terenie naszego miasta. Nadleśnictwo Brzozów wspólnie z organizacjami żydowskimi z Brooklynu oraz Instytutem Dziedzictwa Narodowego zabezpieczyło teren cmentarza i ustawiło kamień wraz z opisem obiektu. Zapewniamy, że nadal będziemy dbać o nasze wspólne dziedzictwo historii – podsumował Paweł Biernacki - Nadleśniczy Nadleśnictwa Brzozów. W ramach Dni Kultury Żydowskiej odbyła się promocja autobiograficzna książki Natana Weissa zatytułowana „Pamiętnik po latach”, zaś podczas sesji historycznej w Muzeum Regionalnym w Brzozowie historyczne referaty na temat historii, obyczajów i kultury Żydów wygłosili dr Joanna Potaczek, Halina Kościńska i Andrzej Potocki. Zaprezentowano też film autorstwa Stanisława Cyparskiego „Człowieczy los”.

Sebastian Czech

Prestiżowy tytuł Fellow of the European Society of Cardiology dla dr hab. n. med. Katarzyny Styczkiewicz

W dowodzie uznania za wkład naukowy w dziedzinę kardiologii dr hab. n. med. Katarzyna Styczkiewicz, profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego otrzymała prestiżowy tytuł „Fellow of the European Society of Cardiology (FESC) – Scientific Excellence”. Jest jedyną Polką, która w tym roku otrzymała to elitarne wyróżnienie.

– W kontekście mojej pracy naukowej, to dla mnie bardzo ważna nagroda, uważa prof. Styczkiewicz. – Musiałam spełnić wymagające kryteria, tj. wykazać się działalnością w zakresie nauki, edukacji, aktywnością kongresową oraz uczestnictwem w projektach naukowych. Aktywność ta musiała być również poparta przez rekomendacje Prezesa Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego.



Wyróżnienie zostało odebrane z rąk Prezydenta Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego Profesora Stephana Achenbacha podczas właśnie zakończonego corocznego kongresu European Society of Cardiology w Barcelonie. Dodajmy, że w tym roku wyróżnienie „Fellow of the European Society of Cardiology (FESC)” trafiło do około 200 kardiologów z całej Europy.

Prof. Katarzyna Styczkiewicz urodziła się i nadal mieszka w Brzozowie, na co dzień działalność naukową prowadzi w Katedrze Chorób Wewnętrznych Instytutu Nauk Medycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego. Jako kardiolog pracuje również w Podkarpackim Centrum Onkologii Szpitala Wojewódzkiego Nr 1 im. Fryderyka Chopina w Rzeszowie oraz prowadzi gabinet kardiologiczny na terenie Brzozowa.

(inf. własna)

16 edycja Grabowiańskiego Święta Fajki za nami. Ta cykliczna, prestiżowa, grubą czcionką oznaczona na kulturalnej mapie powiatu brzozowskiego i województwa podkarpackiego impreza zgromadziła tłumy mieszkańców, zarówno pochodzących z Grabówki, jak i sąsiednich miejscowości, a nawet turystów z Polski, konkretnie ze Śląska. Uczestnikom czas umilały występy muzycznych zespołów,

i Wypoczynku w Dydni, gminy Dydnia, Lasów Państwowych i mieszkańców Grabówki. Patronat honorowy nad wydarzeniem sprawował poseł na Sejm RP, Piotr Uruski, a finansowo imprezę wsparł między innymi powiat brzozowski. - W roku 1863 Łukasz Hryceńko w karczmie w Grabówce, dużą, kutą fajką uderzył Antoniego Mazura i niestety cios okazał się śmiertelny. Ale to niechlubne wydarze-

pokolenie. - Święto Fajki to pomysł bez wątplenia trafiony. Prezentowanie historii w sposób ciekawy, atrakcyjny, przystępny pozwala kultywować tradycję, lokalny folklor, słowem podtrzymywać kulturę, co niezwykle ważne dla każdej społeczności, niezależnie od wielkości miejscowości, czy też ilości mieszkańców. Tego typu koncepcje wpływają również znacząco na promocję wioski, bo z czego byłaby znana



Turysta ze Śląska najdłużej palił fajkę w Grabówce



nikt na obiekcie nie przebywał głodny, wszak pysznych, zróżnicowanych posiłków wystarczyło dla wszystkich, zaś najmłodszy bawili się na całego na zjeżdżalniach i innych urządzeniach gwarantujących dzieciom atrakcyjną i bezpieczną rozrywkę.

Dla miłośników lokalnej historii Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanku udostępniło ponad 30 zdjęć nawiązujących do dziejów Grabówki sprzed kilkudziesięciu lat, no i rzecz jasna nie obeszło się bez prezentacji fajek z przemyskiej pracowni BRÓG Zbigniewa Bednarczyka. Organizatorem przedsięwzięcia było Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Grabówka przy udziale Gminnego Ośrodka Kultury, Bibliotek, Promocji

nie doprowadziło w 2005 roku do utworzenia grupy inicjatywnej w Grabówce w ramach Programu Odnowy Wsi Grabówka, która wymyśliła właśnie Grabowiańskie Święto Fajki. Natomiast głównym autorem przedsięwzięcia był ówczesny sołtys, Bogusław Mikiewicz. Lata mijają, o Programie Odnowy Wsi Grabówka pewnie zapomniano, a Święto Fajki trwa i wpisało się na stałe w kalendarz znaczących, kulturalnych wydarzeń w powiecie brzozowskim, czy gminie Dydnia - powiedział Jacek Adamski - Wicestarosta Brzozowski. Utrwalanie wydarzeń charakterystycznych dla historii danej miejscowości jednocześnie mieszkańców, wpływa pozytywnie i skutecznie na przekazywanie wiedzy z pokolenia na

Grabówka w okolicy. Może z działalności klubu piłkarskiego, występującego do niedawna w V lidze, ale przede wszystkim miejscowość kojarzona jest z Grabowiańskim Świętem Fajki, co zresztą najlepiej potwierdza frekwencja. Wydarzenie przyciąga corocznie na stadion w Grabówce mnóstwo ludzi, co organizatorów oczywiście bardzo cieszy - podkreślił Wicestarosta.

Fajkę palą zarówno samotnicy, wypuszczając dym rozmyślają jednocześnie, kontemplują, czy koncentrują się na planowanych zadaniach. Lulka służy również osobom towarzyskim, które w gronie fajczarzy rozprawiają gwarnie na różne tematy. Zatem do różnych charakterów i różnych przyzwyczaję pasuje

fajka, odpowiada rozmaitym temperamentom, mentalnościom, usposobieniom, a także nastrojom. – *Zajmuję się produkcją fajek od 31 lat, a tworzyć fajki i ich nie palić, to tak, jakby lubić piosenki, a nic nigdy nie zaśpiewać. Chciałem uczestniczyć całościowo w projekcie tworzenia fajki, a więc również w roli pykającego dymek. Zostałem Prezydentem Klubu Fajki w Przemyślu, jestem członkiem Akademii Fajczarskiej, zresztą należę do różnych organizacji zajmujących się tematyką fajki* – poinformował Zbigniew Bednarczyk, właściciel Pracowni Fajek BRÓG w Przemyślu. Ilość kształtów produkowanych fajek w Przemyślu i prezentowanych w Grabówce, pomysłowość ich twórców sprawia, że fajek nawet nie trzeba palić, wystarczy je kolekcjonować, wszak to po prostu dzieła sztuki w sposób niezwykle atrakcyjny zdobiące pokojowe kredensy, gabloty, czy meblowe półki. – *Mamy kolekcjonerów fajek w naszym regionie, przykładowo w Grabówce okazałym zbiorem może pochwalić się Dariusz Fejdasz. Osobiście nie zbieram fajek, jeśli jakąś posiadam, to przeznaczam na prezenty dla znajomych, czy przyjaciół. Moim zdaniem fajka to rewelacyjny pomysł na upominek. Być może zainspiruje kogoś do kolekcjonowania albo też posłuży do relaksacyjnego zapalenia raz na czas. Oczywiście nie propagujemy w żadnym wypadku palenia tytoniu, lecz zapalenie fajki od czasu do czasu, na przykład podczas konkursu w ramach Grabowiańskiego Święta Fajki, na pewno nikomu nie zaszkodzi* – stwierdził Jacek Adamski – Wicestarosta Brzozowski.

A tegoroczny konkurs palenia fajki miał po prostu niezwykle przebieg. Zgłosiło się do niego 10 osób, w tym dwie kobiety, zaś rywalizację wygrał turysta z Rudy Śląskiej, Wojciech Fijałkowski. Drugie miejsce zajął Stanisław Kuliga, zaś trzecie Tomasz Szott. Dodatkowo zwycięzca pobił zdecydowanie rekord długości palenia na imprezie w Grabówce. Uzyskał mianowicie czas 1 godzina 14 minut. – *Podkarpacie dla naszej rodziny to ulubiony region Polski, dlatego przyjechaliliśmy tutaj na wakacje już kolejny raz. Zwiedzamy zabytki i piękne*

okolice, podziwiamy tutejszą przyrodę, czujemy się znakomicie, a dzisiejsza wygrana, to jednocześnie wielkie moje zaskoczenie i wakacyjna przygoda. Tym bardziej, że naprawdę zbyt często nie palę fajki, ani w domu, ani poza nim. Po prostu sięgam po nią od wielkiego



święta i w życiu nie przypuszczałem, że wezmę udział w fajczarskim konkursie. Decyzja o uczestnictwie była spontaniczna i wsparta zachętami ze strony moich dzieci oraz małżonki. Najważniejsze, że okazała się trafiona, ponieważ wydarzenie w Grabówce w znacznym stopniu uatrakcyjniło nasz pobyt na Podkarpaciu – powiedział Wojciech Fijałkowski z Rudy Śląskiej, zwycięzca konkursu palenia fajki w Grabówce. Fajka zamyka usta głupcom, a pozwala zastanowić się mądrym, takie również krążą opinie. – *Zaznaczmy jednoznacznie, że jeśli częstotliwość palenia fajki będzie za duża, to oczywiście fajka nam nie posłuży. Jeśli natomiast wykażemy się zdrowym rozsądkiem i potraktujemy palenie fajki jako delektowanie się chwilą raz na jakiś czas, to stanowić będzie po prostu przyjemność* – dodał Zbigniew Bednarczyk, właściciel Pracowni Fajek BRÓG w Przemyślu.

Fajki w przemyskiej firmie, zatrudniającej 20 pracowników, wykonywane są z gruszy i z wrzośca sprowadza-

nego między innymi z Francji, Hiszpanii, czy Włoch. Miesięczna produkcja wynosi między 3-4 tysiące i oprócz sprzedaży na rynku wewnętrznym wyroby eksportowane są na cały świat. To biznes niszowy, ale stabilny, firma BRÓG jest największym polskim producentem fajek, zaś w skali

światowej klasyfikowana koło 15 miejsca. – *Fajka w ogóle jest ceremoniałem, bardziej hobby niż nalogiem. Ludzie z fajką wzbudzają zaufanie, są lubiani i nic nie wskazuje na to, żeby takie nastawienie zmieniło się w przyszłości. Produkcja fajek to dla mnie połączenie pasji i pracy. Ktoś mądry kiedyś powiedział: spróbujmy polubić to, co musimy robić. Lubię pracować w drewnie, co jednocześnie stanowi moje źródło utrzymania. Wykonywanie fajek to trochę sztuki i trochę biznesu. W czasach zaborów, kiedy stacjonowały w mieście wojska austro-węgierskie do Przemyśla przyjechał mistrz produkujący fajki, zakochał się w przemysłance, założył tutaj zakład, jego działalność zaczęli naśladować inni mieszkańcy i po pewnym czasie Przemyśl stał się zagłębiem fajek – przedstawił historię rozwoju przemysłu fajkarskiego w Przemyślu Zbigniew Bednarczyk.*

– *Dziękuję wszystkim mieszkańcom Grabówki za pomoc w przygotowaniu kolejnej edycji Grabowiańskiego Święta Fajki oraz wszystkim innym zaangażowanym w realizację projektu. To przedsięwzięcie na dużą skalę, więc wsparcie dla organizatorów jest jak najbardziej potrzebne, i jak zwykle, lokalna społeczność stanęła na wysokości zadania. Cieszymy się również z bardzo dobrej frekwencji, ponieważ właśnie tak duża liczba uczestniczących w Święcie Fajki dopinguje nas do organizacji kolejnej edycji. Zatem do zobaczenia za rok* – podsumował Jacek Adamski – Wicestarosta Brzozowski.

Sebastian Czech



Muzyka łagodzi obyczaje i łączy pokolenia

I Festiwal „Tygiel Kultury. Wschód Południa”

Miłośnicy muzyki tradycyjnej, ludowej i folkowej mogli bawić się i podziwiać występy artystów podczas dwudniowego I Festiwalu „Tygiel Kultury. Wschód Południa”. Impreza zgromadziła liczne grono pasjonatów, a zorganizowana została 10 i 11 września przez Brzowski Dom Kultury w ramach programu Narodowego Centrum Kultury EtnoPol-ska. Edycja 2022.

*które chcielibyśmy, aby zapoczątkowało co-
roczny cykl spotkań z muzyką tradycyjną.
W kolejnych edycjach planujemy rozsze-
rzać zakres odbiorców, włączając w zajęcia
warsztatowe grupy najmłodszych. Poszerzać
będziemy także zakres merytoryczny o wątki
sąsiednich kultur „pogranicza”, także tych
spoza granic Polski: Ukrainy, Węgier, Rumu-
nii, Słowacji zarazem łącząc różne gatunki
muzyczne z tradycyjnym dorobkiem kultury*



i konfrontacje muzyczne, które pro-
wadzili doświadczeni muzycy, duet
kompozytorsko-dyrygencki Aleksan-
dra Kopp oraz Albert Steczkowski.
Zajęcia odbywały się w miejscach
działania i zamieszkania artystów, na
terenach dawnej łemkowszczyzny,
Pogórza i terenu Dolinian. Podczas
spotkań artyści wspólnie z instrukto-
rami pracowali nad doбором repertu-
aru, jak również opracowywali mate-
riały muzyczne oraz odbywali próby
do koncertu, który odbył się podczas
festiwalu „Tygiel Kultury. Wschód
Południa”.

Na deskach brzozowskiej sceny
zaprezentowali się przedstawiciele trzech
grup kulturowych: potomkowie Łem-
ków, Pogórczan i Dolinian, zamieszkują-
cych dawniej okolice Brzozowa, Dyno-
wa, Krosna, Komańczy, Jaślik, Sanoka
i Zagórza, a także członkowie kapel
i osoby zaangażowane w ruch
folklorystyczny. Wszystkie te
osoby łączy nie tylko wspólna
historia, ale przede wszyst-
kim muzyka wydobywająca
dźwięki brzmiące jak opo-
wieść. Pracują one zazwyczaj
amatorsko, ale próbują ocalić
od zapomnienia dawne tra-
dycje, muzykę i pieśni, które
udało się zachować. - I Festi-
wal „Tygiel Kultury. Wschód
Południa” to wydarzenie,

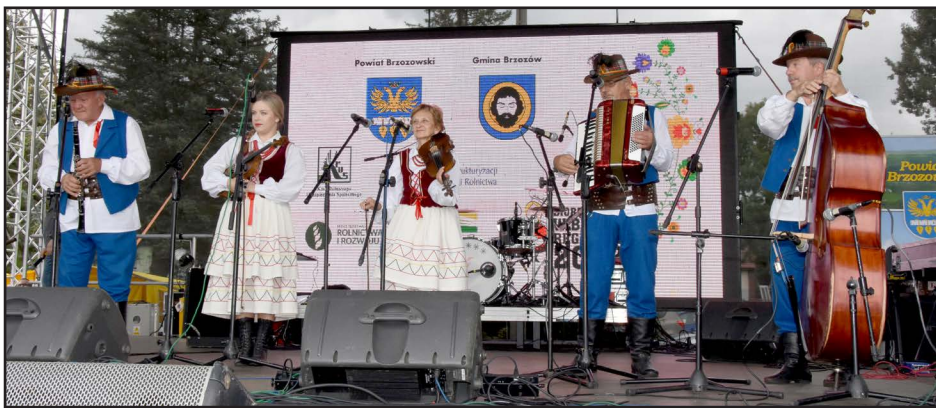
*ludowej – podkreślił pomysłodawca i inicja-
tor festiwalu Jan Florek, Dyrektor Brzozow-
skiego Domu Kultury.*

W ramach projektu dla uczestników
rekrutujących się spośród osób zaintereso-
wanych folklorem muzycznym organizo-
wane zostały również ciekawe warsztaty



Uczestnicy imprezy mogli rozkoszować się muzyką tradycyjną i folkową prezentowaną przez wielu wykonawców. W pierwszym dniu popis muzyczny dla publiczności dali: Tereściacy, Młoda Harta, Bukowianie, natomiast w koncercie głównym Tygiel Kultury wystąpili: Michał Zaborski, Igor Wiśniewski, Radek Polakowski, Dominik Jabłkowski, Szymon Madej i Albert Steczkowski oraz Paweł Płoskoń, jak również Młoda Harta i zespół Widmo. Gościnnie swoje umiejętności taneczne i instrumentalne zaprezentował zespół sztuki ludowej kreatywne studio dla dzieci „Super perkusiści” z Ukrainy.

W drugim dniu festiwalu na scenie wystąpiły kapele ludowe: Rymanowianie, Graboszczanie, Młoda Przepiórecz-



ka. Na zakończenie główną atrakcją wieczoru był bieszczadzki zespół muzyczny Tołha-je, czerpiący muzyczne inspiracje głównie z tradycji Bojków i Łemków.

Impreza została dofinansowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: EtnoPolska. Edycja 2022. Patronat honorowy sprawowali Powiat Brzozowski i Gmina Brzozów.

Anna Kalamucka, fot. BDK

Godny pochówek po 76 latach

14 żołnierzy Wojska Polskiego pochowano w Jaworniku Ruskim po 46 latach od zamordowania ich przez ukraińskich nacjonalistów. Wówczas to, dokładnie w lipcu 1946 zostali wzięci do niewoli przez banderowców, a następnie torturowani i zastrzeleni. Śledztwo prowadzone przez Instytut Pamięi Narodowej doprowadziło do identyfikacji szczątków i umożliwiło pochówek według wojskowego ceremoniału. W uroczystościach uczestniczył Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie.

Straceni polscy żołnierze to w większości młodzi chłopcy pochodzący z różnych części kraju, wcieleni do służby zasadniczej i wysłani do Polski południowo-wschodniej, gdzie toczyły się walki z nacjonalistami ukraińskimi. Prowadzonych do niewoli naszych żołnierzy widzieli mieszkańcy Jawornika Ruskiego, a jedna z relacji tak przedstawiała wydarzenia sprzed kilkudziesięciu lat. – *Widzę wracających lub wycofujących się z jawornickiego lasu banderowców. Szli drogą koło naszego domu, prowadzili młodych polskich chłopców rozebranych do kaleson. Ci, którzy nie mogli iść o własnych siłach spoczywali na noszach. Niektórzy mdle-*



fot. Gmina Bircza

li. Obserwujący to mieszkańcy płakali, zwłaszcza kobiety. Prosiły banderowców, żeby pozwolili żołnierzom napić się wody, obmyć zakrwawione często twarze. Pozwolili napoić cierpiących, zwilżyć im usta. Wiedzieliśmy jednak, że pewnie to i tak wszystko na nic – relacjonował świadek. Polacy przed śmiercią byli torturowani, a po rozstrzelaniu ciała zasypano w jednym dole. Organizatorami uroczystego pogrzebu byli: Dyrektor Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej w Rzeszowie dr hab. Dariusz Iwaneczko, Dowódca 21. Brygady Strzelców Podhalańskich gen. bryg. Dariusz Lewandowski oraz Wójt Gminy Bircza Grzegorz Gągola.

To nie jedyna uroczystość patriotyczna, w której uczestniczył Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie. 3 września br. brał udział wspólnie z Adamem Śnieżkiem – Posłem na Sejm RP, w odsłonięciu Pomnika Żołnierzy Wyklętych Niezłomnych w Mielcu. To największy monument w Polsce poświęcony bohaterom podziemia antykomunistycznego. Pomnik tworzą trzy elementy stanowiące całość, z których część główna wykonana w brązie przedstawia postaci Żołnierzy Niezłomnych. Z prawej strony kompozycji dostrzec można sylwetki Mjr. Hieronima Dekutowskiego „Zapory”, Por. Wojciecha Lisa „Mściciela”, Płk. Aleksandra Rusina „Rusala”. Po drugiej stronie przedstawiona jest grupa osób, w której rozpoznajemy bohaterów narodowych, m.in.: Rotm. Witolda Pileckiego „Witolda”, Mjr. Waleriana Tumanowicza „Jagodzińskiego”, Ppor. Janinę Przysiężniak „Jagę”, Płk. Łukasza Cieplińskiego „Pługa”, Gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”. Prowadzi ich Por. Leon Wanatowicz „Boruta”. W centralnym punkcie monumentu, znajduje się ryngraf z Matką Boską a całość zwieńcza Orzeł – symbol Państwa Polskiego.

Sebastian Czech



KGW w Jasienicy Rosielnej nagrodzone w konkursie kulinarnym

Koło Gospodyń Wiejskich z Jasienicy Rosielnej odniosło duży sukces w konkursie kulinarnym „VIII Podkarpackie Smaki Myśliwskie”, który odbył się 30 lipca w Lesku podczas 26. Targów Turystyki, Leśnictwa i Produktu Lokalnego „Agrobieszczady 2022”.

Tradycją stało się już, że Panie z Jasienicy Rosielnej biorą udział corocznie w tym wydarzeniu, promując działalność swojego koła, gminę Jasienica Rosielna i powiat brzozowski. Do tej pory zdobywały wyróżnienia, a w tym roku szczęście dopisało i za przygotowanie potrawy „Bogracz z dzika” jury przyznało im pierwsze miejsce. W nagrodę otrzymały pojemnik termoizolacyjny, który jest bardzo przydatny w gastronomii i będzie służył Paniom do transportu przygotowanych dań na różne spotkania okolicznościowe czy też wystawy. – *Wszystkie konkursowe prezentacje musiały być wykonane z wykorzystaniem mięsa z dziczyzny bądź z runa leśnego. Nasze koło poza bograczem z dzika przygotowało jeszcze placek z borówkami leśnymi i szaszłyk z jelenia. Cieszymy się bardzo, że nasza praca została zauważona i nagrodzona. To dla nas ogromny zaszczyt i wyróżnienie, że mogliśmy zaprezentować się podczas tak prestiżowych targów. Pierwsze miejsce to wygrana, która będzie mobilizować nas do dalszej pracy i udziału w różnych konkursach. Serdecznie dziękujemy Pani Wójt Urszuli Brzuszek za wsparcie logistyczne oraz koleżankom z naszego koła i wszystkim osobom, które nam pomagały w przygotowaniach* – podkreśliła Przewodnicząca KGW w Jasienicy Rosielnej Józefa Szyndlar.

Konkurs „Podkarpackie Smaki Myśliwskie” cieszy się dużą popularnością i jest doskonałą okazją do zaprezentowania umiejętności kulinarnych kół gospodyń wiejskich z całego województwa podkarpackiego, jak również kół łowieckich, stowarzyszeń, podmiotów gospodarczych i indywi-



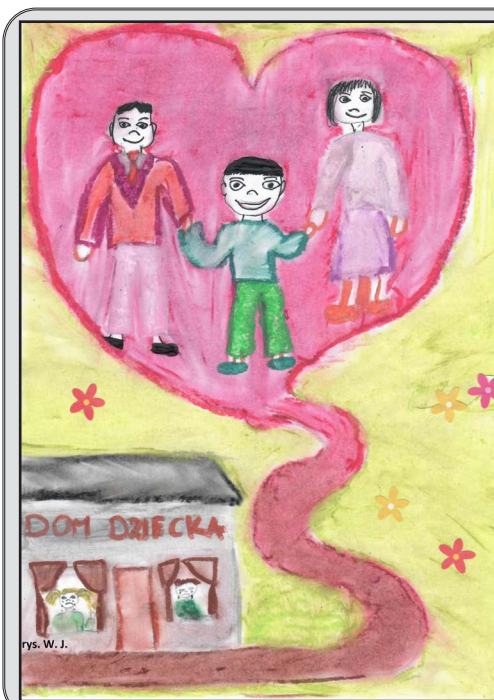
dualnych producentów. Jest przeprowadzony w trzech kategoriach: dania i potrawy z dziczyzny, wyroby wędliniarskie z dziczyzny oraz napoje regionalne i produkty z runa leśnego. Panie z KGW w Jasienicy Rosielnej startując w pierwszej z wymienionych konkurencji starają się zawsze wyszukiwać jak najciekawsze przepisy, które potem modyfikują i dopasowują pod swoje pomysły. Dania z dziczyzny muszą być wykwintne, wyróżniać się spośród wielu, zachwycać nie tylko wyglądem ale przede wszystkim smakiem. – *Staramy się zawsze zaprezen-*

tować z jak najlepszej strony, aby nasze stoisko z potrawami przyciągało uwagę odwiedzających i rozkoszowało podniebienia jurorów. Przygotowując potrawy z dziczyzny według nowych przepisów uczymy się, nabieramy doświadczenia i poszerzamy nasze menu – powiedziała J. Szyndlar.

Dla jasienickiego koła udział w imprezie Agrobieszczady i uczestnictwo w największych targach to nie tylko promocja, ale również miło spędzony czas oraz nawiązanie nowych znajomości z kołami przyjeżdżającymi z różnych zakątków województwa podkarpackiego. – *Bardzo lubimy wyjeżdżać na targi do Leska, gdzie możemy zaprezentować swoje dania, jak również zintegrować się z innymi członkiniami kół gospodyń wiejskich. Możemy wspólnie porozmawiać, wymienić się między sobą doświadczeniami, a także pozyskać nowe inspiracje kulinarne* – dodała przewodnicząca Szyndlar.

Agrobieszczady 2022, czyli największe targi w Lesku, organizowane już od ponad ćwierćwiecza, przyciągnęły wystawców z całego Podkarpacia. Zwiędający mieli okazję skosztować miodów z kilkunastu lokalnych pasiek, wyrobów wędliniarskich przygotowywanych w sposób naturalny, chlebów wypiekanych w piecach kaflowych według receptur przekazywanych z pokolenia na pokolenie, czy serów z okolicznych gospodarstw rolnych. Uczestnicy wydarzenia mogli podczas kiermaszów zakupić rękodzieło, wyroby spożywcze oraz rośliny, a także obejrzeć wystawę zwierząt hodowlanych, sprzętu rolniczego i ogrodniczego.

Anna Kalamucka



Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie organizuje szkolenia dla kandydatów na rodziny zastępcze. Uczestnictwo w szkoleniu przygotowuje do sprawowania opieki, wychowania dziecka, zaspokajania jego potrzeb rozwojowych, kompensacji opóźnień oraz odbudowywania więzi dziecka z rodziną naturalną.

Zakres szkolenia obejmuje elementy prawa rodzinnego, pedagogiki, psychologii rozwojowej i wychowawczej, wiedzę i umiejętności rozpoznawania i oceny sytuacji rodzinnej dziecka oraz zadania i kompetencje centrum pomocy rodzinie.

Szkolenie prowadzone jest metodą warsztatową i trwa około 3 miesięcy (10 spotkań). Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 – 15.30 pod numerem tel. 13 43 420 45.

Wystawa artystyczna Ewy Górskiej w Krzywem

Od kilku już lat w miejscowości Krzywe w Gminie Dydnia na początku sierpnia odbywa się cykliczna impreza pod nazwą „Turniej Wsi”. Organizatorzy w czasie jej trwania zapewniają szereg rozrywek i atrakcji, takich jak zabawne konkurencje sportowe drużyn z poszczególnych miejscowości, występy sceniczne lokalnych zespołów, smaczny poczęstunek składający się między innymi z regionalnych przysmaków, pokazowe stoiska z rękodziełem oraz miejsca zabaw i rozrywek dla dzieci. Co roku do grona współorganizatorów dołącza też pani Bogusława Krzywonos – społeczny animator kultury z Krzywego i „Kobieta Przedsiębiorcza” (tytuł z 2012 roku nadany przez Czytelników Nowin). Pani Bogusława zaprasza do Krzywego ciekawe osobowości związane z różnymi dziedzinami sztuki i w dniu, w którym odbywa się „Turniej Wsi”, organizuje im wystawę prac.

W tym roku, 7 sierpnia, swoją prezentację wytworów plastycznych w miejscowości Krzywe miała pani Ewa Górską, znana podkarpacka artystka, którą los prowadził po wielu ciekawych miejscach świata, aż w końcu osiedlił w Kolbuszowej, gdzie w swoim atelier spełnia marzenia i tworzy to, co rodzi się w jej sercu i wyobraźni.

Do Krzywego zawitała mała próbka wytworów pani Ewy, pozwalająca jednak zobaczyć, jak szeroki, nietuzinkowy i pełen eksperymentów jest zakres jej twórczości. Artystka pokazała obrazy, rzeźby, płaskorzeźby oraz niesamowite w swym klimacie anielice nawiązujące nieco do stylu boho lub glamour. Po krótkiej rozmowie z twórczynią samoistnie nasuwa się wniosek, że dla niej każdy materiał, nawet ten najbardziej prozaiczny, jak zwykły cement, gips, resztki tkaniny czy koronki, może stanowić bazę, z której powstanie później dzieło sztuki lub jakaś jego część. Autorka opisywanych wytworów nie unika więc tak zwanych „szmateksów”, „pchlich targów”, złomowisk czy sklepów budowlanych, bo tam właśnie zaopatrza się w niezbędne do pracy materiały. Rzeczom, które wielu z nas by wyrzuciło, ona nadaje nowe życie, nowy wymiar i formę. Na prezentacji w Krzywem zachwyciły więc wszystkich odwiedzających zamyślane kobiety-anioły z gipsu i cementu, przyozdobione starą biżuterią z odzysku i kawałkami koronki usztywnionej utwardzaczem



do tkanin i drutem. Podziwiać można było piękne betonowe patery z odcisniętą fakturą kapuścianego liścia oraz płaskorzeźby gipsowych ptaków wykończonych żywicą epoksydową, udekorowanych odciskami roślinnymi. Jeśli chodzi o obrazy, Madame Górską prezentowała kilka abstrakcji, gdzie farba i żywica łączyła się z elementami biżuterii, dodając dziełu niespotykanego i spektakularnego efektu. Inne obrazy, które można było obejrzeć w Krzywem tworzone były metodą tak zwanego kleksa, którą artystka na swój sposób rozbudowała do-

no nie wyczerpałyby one pomysłowości i kreatywności artystki, bowiem inspiracja i chęć do eksperymentowania biorą się u niej znieścacka i są niemal od razu wcielane w życie. Najważniejsze jednak jest to, że efekty tych dziwnych artystycznych połączeń i fantazji są wspaniałe i naprawdę cieszą oko niejednego konesera sztuki, ale też zwykłego amatora, który lubi i czuje takie klimaty.

Wystawa w Krzywem zorganizowana przez panią Krzywonos dała mieszkańcom Gminy Dydnia możliwość poznania przynajmniej małego wycinka pracy twórczej Ewy Górskiej i pokazała jak wiele zwyczajnych z pozoru rzeczy da się w sztuce wykorzystać. Jeśli ktoś chciałby szerzej poznać artystkę i jej wytwory warto zajrzeć do pracowni, którą prowadzi w Kolbuszowej lub poczytać w sieci na jej temat. Wystarczy tylko wpisać hasło: Madame Górską - Atelier, bo taki właśnie pseudonim artystyczny ma pani Ewa. Nie da się ukryć, że pani Bogusława Krzywonos ma praw-



dając do wykończenia prac pastele tłuste, żywicę epoksydową i brokat, nabłyszczając przy tym główny element dzieła np. centralną postać, zaś tło pozostawiając matowe. Ogólnie o pracach Ewy Górskiej można powiedzieć, że są one nie tylko piękne, ale też wyjątkowe dlatego, że twórczyni nigdy nie wykonuje ich stuprocentowo w jednej technice wyuczonej podczas studiów artystycznych czy poznanej w liceum plastycznym. Łączy natomiast odważnie na przykład metaloplastykę z ceramiką, pastele ze szkłem, brokatem i reliefem, drewno z metalem i przetworzoną starą biżuterią. I dalej można by te połączenia wymieniać, jednak na pew-

dziwy talent do wyszukiwania na terenie całego Podkarpacia ciekawych osobowości i posiada przy tym naturalną umiejętność ściągnięcia ich do swojej małej wioski. Pokazała to już wielokrotnie, o czym można było przeczytać między innymi na łamach Brzozowskiej Gazety Powiatowej. W dodatku po każdej takiej udanej inicjatywie nabiera chęci i zapału do kolejnych działań. Miejmy więc nadzieję, że niebawem znów zaskoczy nas ciekawym artystycznym pomysłem lub jakimś interesującym spotkaniem w Saloniku „W Krzywem Zwierciadle”.

Jadwiga Rajtar-Żaczek

Po zdrowie do Iwonicza Zdroju

Stowarzyszenie Amazonek w Brzozowie od 28 czerwca do 5 lipca br. wzięło udział w Inicjatywie pod nazwą „COVIDOWI TEŻ SIĘ NIE PODDAMY” realizowanej w ramach projektu „Podkarpackie Inicjatywy Lokalne 2021 – 2023” dofinansowanego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWE FIO na lata 2021 – 2030. Regionalnymi Operatorami Projektu są: „Fundacja Przestrzeń Lokalna”, Fundacja Fundusz Lokalny SMK, Stowarzyszenie LGD „Partnerstwo dla Ziemi Niżańskiej”, Stowarzyszenie LGD „TRYGON – Rozwój i Innowacja”.

W ramach projektu „Podkarpackie Inicjatywy Lokalne 2021-2023” ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWE FIO na lata 2021-2030 10 osób uczestniczyło w ośmiodniowym turnusie rehabilita-



cyjnym w Iwoniczu Zdroju. Uczestniczkami były Amazonki z różnych okolic Podkarpacia: Brzozowa, Sarnoka i Krosna. Osoby te są również członkiniami Stowarzyszenia Amazonek w Brzozowie. Panie brały aktywny udział w zaplanowanych działaniach rehabilitacji leczniczej w Uzdrawisku w Iwoniczu Zdroju. Bardzo korzystny wpływ na zdrowie i kondycję miały masaże, gimnastyka oraz kąpiele lecznicze. Podczas pobytu w ośrodku odbywały się również spotkania instruktażowe z rehabilitantem (Nordic-Walking).

Po powrocie z Iwonicza Zdroju Amazonki uczestniczyły również w spotkaniach szkoleniowych z psychologiem, rehabilitantem oraz z dietetykiem. Pobyt w Iwoniczu Zdroju przyczynił się do odbudowy osłabionej kondycji fizycznej i psychicznej Amazonek, spowodowanej pandemią covid-19.

Irena Trznadel - Prezes Stowarzyszenia Amazonek w Brzozowie

Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd wraz z Dyrektorem – Członkiem Zarządu Powiatu Wiesławem Marchllem uczestniczyli 9 sierpnia br. w naradzie strażaków ochotników z gminy Nozdrzec z przedstawicielami Komendy Powiatowej PSP w Brzozowie i Lasów Państwowych Nadleśnictwa Brzozów oraz Dynów. Inicjatorem spotkania był Prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP w Nozdrzcu Marek Owsiany.

Spotkanie miało na celu zapobieganie narastającego problemu, jakim jest bardzo duże zagrożenie pożarowe w lasach w całym kraju. To konsekwencje wysokiej temperatury, ale przede wszystkim braku opadów. Pomimo, że lasy wy-



Zapobieganie zagrożeniom pożarowym w lasach



stępujące na terenie gminy Nozdrzec należą do III najniższej kategorii zagrożenia przeciwpożarowego, ważne jest dbanie o bezpieczeństwo, zapobieganie i podjęcie wspólnych działań organizacyjnych szczególnie w obecnej sytuacji, podczas narastającej suszy. - Zarząd Oddziału Gminnego OSP w Noz-

drzcu jako pierwszy na terenie powiatu widząc pogarszającą się sytuację hydrologiczną podjął kilka lat temu decyzję o organizowaniu ćwiczeń bojowych wspólnie z Powiatową Państwową Strażą Pożarną i służbami Lasów Państwowych. Ćwiczenia te pozwalają strażakom - ochotnikom poznać specyfikę działania w trudno dostępnych kompleksach leśnych, wpływają na poprawę koordynacji pomiędzy jednostkami, a także na właściwe dostosowanie i wykorzystywanie sprzętu gaśniczego. Do tej pory w powiecie brzozowskim takie działania odbyły się na terenie kompleksów leśnych w Wesołej – Magierowie, Izdebkach i Siedliskach – poinformował Prezes Marek Owsiany.

Podczas spotkania strażacy z brzozowskiej komendy przypomnieli zebrany przepisy bhp obowiązujące podczas gaszenia lasu, a także omówili zasady koordynacji z PSP. Zaprezentowany został również drobny sprzęt wykorzystywany do gaszenia pożarów w lasach. Przedstawiciele Nadleśnictwa Brzozów i Dynów z leśnictw Izdebki, Niewistka, Bartkówka, Siedliska podczas dyskusji ocenili pozytywnie podejmowane inicjatywy. Stwierdzili jednogłośnie, że są one bardzo potrzebne, ponieważ wzmacniają systemy prewencyjne i na pewno w sytuacji zagrożenia wpłyną korzystnie na sprawny i bezpieczny przebieg akcji gaszenia pożaru.

Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd zabrał również głos na temat wzrastającego zagrożenia pożarowego w lasach, które stanowią duży problem w całej Polsce. – *Musimy być bardzo rozważni podczas spacerów lub wypoczynku na łonie natury. Przy obecnej suszy nawet najmniejsze źródło ognia może spowodować pożar lasu, stwarzający zagrożenie dla ludzi i środowiska naturalnego* – apelował starosta. Podkreślił, jak ważna i nieoceniona jest tutaj pomoc strażaków, którzy dzielnie i sprawnie pomagają w trudnych sytuacjach. Jako przykład podał pożar sprzed roku w Hroszówce - leśnictwo Jabłonica Ruska, gdzie spłonął 1 ha lasu, ale dzięki szybkiej akcji strażaków udało się zapobiec stratom kilkukrotnie wyższym. Starosta podczas wystąpienia podziękował także za dobrą współpracę oraz zadeklarował pomoc dla jednostek OSP. Uznał za zasadny zakup samochodów z zapasem wody i napędem terenowym dla OSP w Siedliskach i Rytej Górcie. Pojazdy były bardzo potrzebne i będą wykorzystywane przez strażaków podczas akcji ratowniczych w trudnym podgórskim terenie.

Posiedzenie zakończyło się przyjęciem wspólnych uzgodnień, zgłoszonych przez uczestników narady roboczej. Prezes Zarządu Gminnego OSP w Nozdrzu Marek Owsiany podziękował wszystkim za udział w spotkaniu i przedstawienie rzeczowych propozycji na temat przeciwdziałania zagrożeniom pożarowym w lokalnych lasach.

Anna Kalamucka, fot. Marek Owsiany



Zostań Żołnierzem

Dobrowolna zasadnicza służba wojskowa

4560zł od pierwszego dnia służby

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE I REJESTRACJA NA WWW.ZOSTANZOLNIERZEM.PL

Po zakończeniu procesu rejestracji na portalu zostaniecie zaproszeni do Wojskowego Centrum Rekrutacji, gdzie przejdziecie zasadniczy etap rekrutacji i otrzymacie powołanie na szkolenie podstawowe.

Czym jest dobrowolna zasadnicza służba wojskowa?

Kandydat do wstąpienia w szeregi Wojska Polskiego ma teraz do wyboru kilka rodzajów służby wojskowej:

- zawodową służbę wojskową;
- dobrowolną zasadniczą służbę wojskową;
- terytorialną służbę wojskową;
- oraz dodatkowo - dwa rodzaje służby w rezerwie: aktywną i pasywną rezerwę.

Kandydat na żołnierza musi spełniać następujące warunki:

- posiadać obywatelstwo polskie;
- posiadać nieposzlakowaną opinię;
- posiadać zdolność psychiczną i fizyczną do pełnienia służby wojskowej;
- posiadać wiek co najmniej 18 lat;
- nie może być karany za przestępstwo umyślne;
- nie może być przeznaczony do służby zastępczej;
- nie może być wyłączony od obowiązku pełnienia czynnej służby wojskowej w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny;
- nie może posiadać nadanego przydziału organizacyjno – mobilizacyjnego do służ-

by w jednostce zmilitaryzowanej.

Jeżeli wybierzesz dobrowolną zasadniczą służbę wojskową to:

- przejdziesz przez 2 etapy służby – 28-dniowe szkolenie podstawowe w jednostce wojskowej lub centrum szkolenia, zakończone przysięgą oraz 11-miesięczne szkolenie specjalistyczne w jednostce wojskowej (w tym czasie będziesz miał wybór – nie musisz być skoszarowany);
- będzie Ci przysługiwało uposażenie w wysokości – 4560 zł brutto, ale także: prawo do urlopu wypoczynkowego, możliwość wstąpienia do rezerwy aktywnej lub Wojsk Obrony Terytorialnej (po ukończeniu 28-dniowego szkolenia), prawo ubiegania się o powołanie do zawodowej służby wojskowej (po 11 miesięcznym szkoleniu specjalistycznym);
- na czas służby będziesz miał zapewnione zakwaterowanie, wyżywienie, mundur, ekwipunek oraz ubezpieczenie;
- będziesz mógł wliczyć czas szkolenia do okresu odbywania służby wojsko-

wej lub do okresu zatrudnienia;

- będziesz mógł przerwać służbę w dowolnym momencie.

Podczas pełnienia dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej żołnierz wykazujący szczególne zaangażowanie może zostać powołany przez dowódcę jednostki wojskowej, w której żołnierz pełnił dobrowolną zasadniczą służbę wojskową do zawodowej służby wojskowej.

Osoby, które złożyły już przysięgę wojskową powoływane są bezpośrednio na 11 miesięczne szkolenie specjalistyczne.

Aby starać się o przyjęcie do służby kandydat składa wniosek do dowolnie wybranego Wojskowego Centrum Rekrutacji i dołącza do niego następujące dokumenty:



ZOSTAŃ

ŻOŁNIERZEM

RZECZYPOSPOLITEJ

- kopię dokumentu tożsamości;
- kopię dokumentu potwierdzającego posiadane wykształcenie;
- kopię innych dokumentów, w szczególności: certyfikaty językowe, świadectwa ukończenia szkół, kursów lub uzyskania specjalizacji zawodowych, zaświadczenia o prawie wykonywania zawodu, a także posiadane uprawnienia do kierowania pojazdami.

por. Mariusz Zajdel

Zakończenie lata w WTZ w Starej Wsi

Pogoda potrafi pokrzyżować plany imprez plenerowych, ale tym razem tak nie było. 8 września aura sprzyjała spotkaniu „pod chmurką”. Chętnych do zabawy nie zabrakło i atrakcji było wiele.

Spotkanie odbyło się w ramach zadania publicznego pn. „Kult Maryjny Niech Trwa” zainicjowanego przez Fundację StaraMy Się, finansowanego ze środków Starostwa Powiatowego w Brzozowie. Rozegrało się w ogrodzie Warsztatu Terapii Zajęciowej w Starej Wsi i składało się z dwóch części. Na rozpoczęcie miało miejsce poświęcenie kapliczki Matki Bożej zafundowanej w bieżącym roku przy WTZ w Starej Wsi. Kolejne godziny zapisały się w pamięci jako czas zabawy, odpoczynku i rekreacji. Spędzanie wolnych chwil w ten sposób jest potrzebne, gdyż wszyscy zarówno pełnosprawni, jak i osoby z niepełnosprawnością dążą do wspólnego poznania i większej integracji. Dla gości bycie z nami to możliwość kontaktu, okazania życzliwości i zrozumienia dla uczestników WTZ.

Gości u nas rodzice naszych podopiecznych oraz Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek, Starosta Brzozowski Zdzisław



Szmyd, Dyrektor Podkarpackiego Oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Maciej Szymański, Dyrektor Biura Posła Parlamentu Europejskiego Bogdana Rzońcy - Jerzy F. Adamski, Proboszcz Parafii w Starej Wsi o. Paweł Witon, a także Dyrektorki DPS w Brzozowie i Starej Wsi: Lidia Cyparska i s. Edyta Wójtowicz.

Termin wrześniowy nie został wybrany przypadkowo. W pewien sposób jest to nawiązanie do trwającego od stuleci w Polsce Kultu Maryjnego, który pieczo-

łowicie jest pielęgnowany w Starej Wsi za przyczyną Sanktuarium i Obrazu Matki Boskiej Starowiejskiej. We wrześniu, dokładnie 8 dnia tego miesiąca obchodzona jest uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, a 12 września został ogłoszony przez papieża Innocentego XI świętem Imienia Maryi. Stąd wrzesień został uznany za adekwatny moment. Żywimy nadzieję, że z czasem kapliczka ta zostanie wpisana do cennego dziedzictwa kultury. A tymczasem uczestnicy będą oddawać się opiece Matki Bożej, w szczególności w miesiącach Jej poświęconych.

Barbara Duplaga
Prezes Fundacji StaraMy Się



Stowarzyszenie Ludzi Twórczych w Starym Sączu

Stary Sącz ze swym niepowtarzalnym klimatem jest miejscem szczególnie predestynowanym do prezentacji zachowanego lub odtwarzanego bogactwa kultury ludowej, dlatego od 2009 Urząd Miejski w Starym Sączu organizuje Starosądecki Jarmark Rzemiosła nawiązujący do wielowiekowej tradycji sławnych jarmarków w „Starym Mieście”.

W czasie tej wielkiej imprezy gromadzą się rzesze mieszkańców i turystów chłonących unikalną i smakowitą porcję tradycji. 27 i 28 sierpnia Stowarzyszenie Ludzi Twórczych z Brzozowa prezentowało tam swoje piękne wyroby. Rynek zappełnił się kramami z rękodziełem ludowym, można było zobaczyć: figurki z wosku pszczelego, rzeźby, szydełkowe aniołki, kwiaty z bibuły i drewna, wyroby z siana, artystyczne wyroby lniane i skórzane, malarstwo na drewnie, ozdoby i kompozycje z suszu, hafty, koronki klockowe, dekoracje

z wikliny, zabawki ludowe, gliniane wazon, wyroby z drewna, płaskorzeźby, oryginalną biżuterię oraz wiele innych unikatowych wyrobów.

Odwiedzający jarmark mogli podziwiać i obserwować jak te cuda powstają, a także przyglądać się pracującym kowalom oraz innym rękodzielnikom. Stoiska gastronomiczne przyciągały zapachem chleba wiejskiego z łopaty, podplomyków, smalcu ze skwarkami, kiszonych ogórków, marynowanych grzybów oraz innych potraw regionalnych. Imprezę uatrakcyjniły występy polskich i zagranicznych zespołów folklorystycz-



nych, karpacki śpiew, góralskie tańce i gorąca, intrygująca muzyka najlepszych zespołów folkowych.

Wyjazd do Starego Sącza odbył się w ramach dofinansowania z budżetu Powiatu Brzozowskiego.

Małgorzata Chmiel - Prezes Stowarzyszenia Ludzi Twórczych, fot. Katarzyna Kudła

III plener rzeźbiarski w Małym Skansenie w Grabownicy Starzeńskiej

W dniach 17-18 sierpnia 2022 r. malowniczy Mały Skansen w Grabownicy Starzeńskiej gościł pięciu artystów. W III plenerze pod hasłem „Inspirowani Koniecznym” wzięli udział rzeźbiarze Jacek Golec, Artur Golec, Krzysztof Lisowicz, Tadeusz Masłyk i Mariusz Mogilany. Pochodzący z niedalekiego Jasionowa Profesor Marian Konieczny, był jednym z najsłynniejszych polskich rzeźbiarzy XX i XXI wieku i są różne odwołania do jego twórczości. Jest zatem „Pastuszek” Jacka Golca, bo Profesor był dobry dla swoich studentów – nikogo nie wyrzucał i nie skreślał. Jest „Ikar” Krzysztofa Lisowicza – nawiązanie do szerokich horyzontów i wielkich idei, które obrazował Konieczny w swoich monumentalnych pomnikach. Tadeusz Masłyk wyrzeźbił „Nową Nike” jako nawiązanie do pomnika Nike autorstwa rzeźbiarza z Jasionowa. Mariusz Mogilany wyrzeźbił „Stańczyka”, bo Konieczny miał wielką estymę dla Matejki i w Krakowie jako Rektor Akademii Sztuk Pięknych podejmował nakreślone przez mistrza tematy. Artur Guzik zaś konsekwentnie (na poprzednim plenerze był akt kobiecy) wyrzeźbił kobietę. Tym razem dodając jej motyle skrzydła. Kobieta to „temat” uniwersalny i bliski każdemu twórcy... „motyw” niewyczerpany i niezgłębiany... III Plener w Grabownicy w Małym Skansenie to już przeszłość, a jak wyglądały poprzednie? Zapoznajmy się z ich bynajmniej nie krótką historią.

W 2015 r. do Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Grabownica Starzeńskiej zgłosiło się dwóch członków Bieszczadzkiej Grupy Twórców Kultury, ówczesny prezes Karol Prajzner oraz Mariusz Mogilany proponując zorganizowanie pleneru w malowniczo położonym Małym Skansenie w Grabownicy Starzeńskiej. Projekt nie doczekał się wówczas realizacji, bo pochodzący z Zagórza, a zamieszkały obok Małego Skansenu Mariusz opuścił Grabownicę Starzeńską i wrócił do Zagórza.

Idea pleneru w Grabownicy powróciła w 2020 r., gdy miejscowy rzeźbiarz Krzysztof Lisowicz nakłonił Zarząd Stowarzyszenia do zakupu potężnego kłosa lipy o średnicy 120 cm i kubaturze 3 m³. Krzysztof Lisowicz wspólnie z Tadeuszem Masłykiem, artystą z pobliskich Górek, nakreślił Zarządowi Stowarzyszenia zasady i formy organizacji plenerów. W I Plenerze zgodził się wziąć udział Mariusz Mogilany, który zaproponował udział Jacka Golca. W międzyczasie zmarł

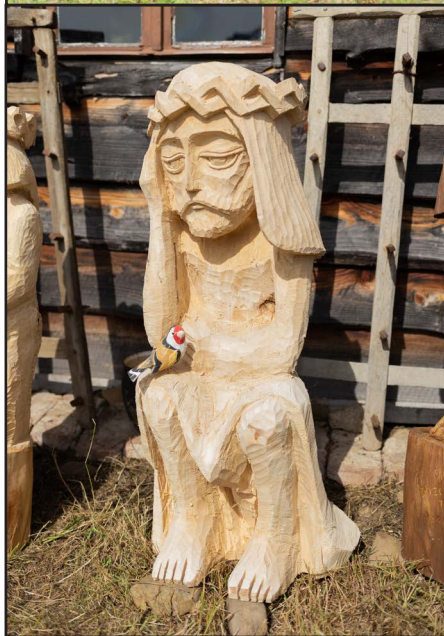
twórca Małego Skansenu Tomasz Kędra, a pierwszy plener został zadedykowany pamięci tego niezwykłego człowieka. W I plenerze „W hołdzie Tomkowi”, uczestniczyło 4 rzeźbiarzy: Jacek Golec, Krzysztof Lisowicz, Tadeusz Masłyk i Mariusz Mogilany. Powstały wówczas rzeźby: „Frasobliwy” Jacka Golca, „Opiekun Małego Skansenu” Krzysztofa Lisowicza, „Anioł” Tadeusza Masłyka oraz „Anioł” Mariusza Mogilana. Rzeźba Mariusza Mogilana posiada na podstawie piękną, osobistą dedykację: „Do zobaczenia Tomku”.

W II Plenerze w 2021 r. pod hasłem „Świątek z kapliczki ludowej”, uczestniczył obok wyżej wymienionych Artur Guzik. Jego owocem jest „Aniołek w kapliczce z pniaka” Jacka Golca, „Frasobliwy” Krzysztofa Lisowicza, „Święte zadumanie” Tadeusza Masłyka, „Madonna z dzieciątkiem” Mariusza Mogilana i wyłamująca się z tematu sacrum „Kobieta” Artura Guzika. Temat sacrum jest często i chętnie podejmowany przez artystów m.in. ze względu na ilość zamówień, długie tradycje i ekspresję rzeźbionych postaci.

By uhonorować twórców i pokazać rzeźby każdorazowo są one prezentowane podczas imprezy „Pieczenie chleba” w Małym Skansenie. Po drugim plenerze poplenerowe rzeźby były eksponowane w Muzeum Brzozowskim na wystawie pt.: „W przestrzeni rzeźby”. W chwili obecnej rzeźby można oglądać na wystawie w Foresterium znajdującym się w ruinach Zagórskiego Klasztoru. Tysiące turystów z całej Polski i nie tylko będzie miało okazję podziwiać efekty trzech plenerów w Małym Skansenie.

Wszystkie dotychczasowe plenery łączy kilka ważnych rzeczy. Niezmienny jest skład i dobrana paczka przyjaciół - rzeźbiarzy uczestniczących w Grabowniczych Plenerach. Niezmiennie są poważne i niepoważne, długie rozmowy i dyskusje. Warta podziwu i uznania jest dyscyplina, konsekwencja, warsztat i pracowitość artystów, pozwalająca stworzyć w przeciągu krótkiego czasu dwóch dni interesujące i inspirujące rzeźby. Niezmiennie pyszny jest bigos przygotowywany przez Koło Gospodyń Wiejskich Grabownica Starzeńska. Zmieniają się tylko sponsorzy wydarzenia. Raz jest to Gmina Brzozów (2020), a raz Powiat Brzozowski (2022). Raz nawet (2021 r.) sfinansowali plener po połowie.

Tadeusz Stępień - Prezes Zarządu Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Grabownica Starzeńska, fot. Jakub Suwała





„Narodowe Czytanie” w Zespole Szkół w Orzechówce

Jedenasta edycja „Narodowego Czytania” odbyła się w całym kraju 3 września. Prezydent Andrzej Duda wybrał w tym roku „Ballady i Romanse” Adama Mickiewicza uzasadniając, że romantyzm jest „istotą polskości i fundamentem nowoczesnej tożsamości naszego narodu”. Rok 2022 ogłoszono rokiem romantyzmu polskiego.

Z tej okazji, do ogólnopolskiego wydarzenia pod patronatem honorowym pary prezydenckiej przyłączył się 8 września również Zespół Szkół w Orzechówce. Udział naszej szkoły w akcji „Narodowego Czytania” to już tradycja. Wśród wybranych utworów znalazły się ballady: „Lilie”, „Świtezianka”, „Powrót taty”, „Rękawiczka” oraz „Pani Twardowska”. Tym razem czytanie utworów Adama Mickiewicza odbywało się na podwórku szkolnym, na specjalnie przygotowa-

nej scenie plenerowej. Ballady czytali uczniowie klas IV-VIII oraz Dyrektor Szkoły Ewa Niemiec i nauczyciele. Okazało się, że i dziś teksty Mickiewicza mogą budzić emocje – bawić, wzruszać, wywoływać dreszcze. Uczestnicy popisali się świetną interpretacją trudnych utworów romantycznych, nie zabrakło również strojów i rekwizytów nawiązujących do treści czytanych ballad.

Bardzo dziękujemy za liczny udział w wydarzeniu, przygotowanym przez Dyrektora Ewę Niemiec, Małgorzatę Maslyk, Kamilę Janusz, Małgorzatę Nykiel oraz Barbarę Magusiak.

Narodowe Czytanie to wspólne święto czytelnictwa, dlatego cieszy fakt, że młodzież chętnie bierze udział poznawaniu co rok innej propozycji z kanonu ważnych dzieł literatury polskiej.

Małgorzata Maslyk



W Jasienicy na ludowo



Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna w Jasienicy Rosielnej kończy realizację zadania dofinansowanego środkami w dyspozycji Dyrektora Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „EtnoPolska. Edycja 2022”.

Projekt od marca br. objął:

1) wystawę pt. Tradycyjne rzemiosło wiejskie w gminie Jasienica Rosielna. Materialne i niematerialne dziedzictwo kultury lokalnej na przykładzie ekspozycji ze zbiorów Zespołu Szkół w Jasienicy Rosielnej,

- 2) wystawę plastyczną pt. Zakorzeni w przeszłości i tradycji. Prace twórców ludowych z gminy Jasienica Rosielna wraz z towarzyszącym jej występem „Bliźnian” i „JaroszBand”;
- 3) wydanie katalogu tej wystawy,
- 4) koncert kapeli ludowej „Bliźnianie”;
- 5) przegląd potraw lokalnej tradycji kulinarnej.

Działania zaangażowały kilkudziesięciu wolontariuszy, zostały zaadresowane przede wszystkim do mieszkańców gminy, wśród nich do osób ze specjalnymi potrzebami. Celem zadania jest wzmocnienie świadomości mieszkańców w zakresie lokalnej kultury ludowej i zwiększenie ich zaangażowania we współtworzenie rodzimego folkloru.

tekst: majk, fot. PS



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: EtnoPolska. Edycja 2022

Każdy posiadacz kredytu hipotecznego w ostatnich miesiącach obserwuje wzrost rat kredytów hipotecznych. Wiele osób skarży się na trudności w ich spłacie. Dla tych osób stworzono specjalne instrumenty wsparcia.

Od 29 lipca 2022 r. istnieje możliwość skorzystania z tzw. „wakacji kredytowych” (podstawa prawna: ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o finansowaniu społecznym dla przedsiębiorców gospodarczych i pomocy kredytobiorcom).

W ramach funduszu uzyskać można:

- zwrotne wsparcie finansowe na pokrycie rat kredytu (maks. 36 miesięcznych rat kredytu mieszkaniowego, nie więcej niż 2 tys. zł., w przypadku gdy rata jest wyższa),
- zwrotną pożyczkę na pokrycie pozostałej po sprzedaży kredytowanej nieruchomości części zadłużenia (maksymalnie 72 tys. zł),
- promesę pożyczki na spłatę zadłużenia. Z funduszu mogą skorzystać:
- osoby, które znalazły się w trudnej sy-

tuacji finansowej, a są zobowiązane do spłaty rat kredytu mieszkaniowego znacznie obciążającego domowy budżet,

Wsparcie z funduszu nie może być przyznane w sytuacji gdy:

- utrata zatrudnienia przez co najmniej jednego z kredytobiorców nastąpiła w wyniku rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem przez kredytobiorcę lub rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika;

- jeden z kredytobiorców uzyskał już wsparcie na zasadach określonych w ustawie o wsparciu kredytobiorców, którzy zaciągnęli kredyt mieszkaniowy i znajdują się w trudnej sytuacji finansowej chyba że wsparcie nie jest już udzielane, a okres udzielonego wsparcia nie przekroczył 35 miesięcy. W takim przypadku łączny okres wsparcia przyznanego kredytobiorcom na spłatę kredytu mieszkaniowego nie może przekroczyć 36 miesięcy;

- umowa kredytu mieszkaniowego została wypowiedziana przed złożeniem wniosku o wsparcie;

- za okres, w którym co najmniej jednemu z kredytobiorców przysługuje świadczenie z tytułu utraty pracy wynikające z zawartej umowy ubezpieczenia spłaty kredytu, gwarantującej wypłatę świadczenia na wypadek utraty pracy;

- kredytobiorca w chwili złożenia wniosku, o wsparcie jest:

- właścicielem innego lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego lub był nim w okresie 6 miesięcy przed złożeniem wniosku,

- posiada inne spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej lub posiadał takie prawo w okresie 6 miesięcy przed złożeniem wniosku,

- posiada inne roszczenie o przeniesienie na niego prawa własności lokalu mieszkalnego, domu jednorodzinnego, spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej lub posiadał takie roszczenie w okresie 6 miesięcy przed złożeniem wniosku.

Wniosek należy złożyć bezpośrednio w banku, który udzielił kredytu.

Szczegółowe informacje o Funduszu Wsparcia Kredytobiorców dostępne są na stronach internetowych Banku Gospodarstwa Krajowego lub Ministerstwa Finansów.

Ponadto na stronie internetowej <https://finanse.uokik.gov.pl/kalkulator-zmiany-oprocentowania/> dostępny jest kalkulator zmiany oprocentowania kredytu hipotecznego, za pomocą którego obliczyć możemy orientacyjną wysokość rat dla różnych wartości oprocentowania oraz wstępnie sprawdzić, czy możemy skorzystać z dofinansowania w Funduszu Wsparcia Kredytobiorców.

Warto również sprawdzić, czy bank, który udzielił nam kredytu, nie uruchomił dodatkowych form wsparcia dedykowanych swoim klientom.

Opracowano na podstawie informacji znajdujących się na stronach internetowych Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Ministerstwa Finansów.

Irena Rapala - Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Brzozowie

Pomoc dla kredytobiorców



Z tej formy pomocy mogą skorzystać osoby, które:

- wzięły kredyt hipoteczny w złotych na własne potrzeby mieszkaniowe,
- zawarły umowę kredytu hipotecznego przed 1 lipca 2022 r.,
- kończą okres kredytowania co najmniej po upływie 6 miesięcy od tej daty.

W 2022 i 2023 roku istnieje możliwość skorzystania z wakacji kredytowych przez maksymalnie 8 miesięcy, łącznie 4 miesiące w 2022 r. i cztery miesiące w 2023 r. tj.:

- od dnia 1 sierpnia 2022 r. do dnia 30 września 2022 r. – w wymiarze dwóch miesięcy;
- od dnia 1 października 2022 r. do dnia 31 grudnia 2022 r. – w wymiarze dwóch miesięcy;
- od dnia 1 stycznia 2023 r. do dnia 31 grudnia 2023 r. – w wymiarze miesiąca w każdym kwartale.

Wnioski o „wakacje kredytowe” należy składać w banku, w którym udzielony został kredyt. Osoby zainteresowane tą formą pomocy winny skontaktować się ze swoim bankiem, w celu uzyskania szczegółowych informacji.

Drugą formą wsparcia, jest stworzony kilka lat temu Fundusz Wsparcia Kredytobiorców (podstawa prawna: ustawa z dnia 9 października 2015 r. o wsparciu kredytobiorców, którzy zaciągnęli kredyt mieszkaniowy i znajdują się w trudnej sytuacji finansowej).

Wnioskodawca musi spełnić co najmniej jeden z następujących warunków:

- w dniu złożenia wniosku co najmniej jeden z kredytobiorców posiada status bezrobotnego,
- kredytobiorca ponosi miesięczne koszty obsługi kredytu mieszkaniowego w wysokości przekraczającej 50 proc. dochodów osiąganych miesięcznie przez jego gospodarstwo domowe,
- miesięczny dochód jego gospodarstwa domowego, pomniejszony o miesięczne koszty obsługi kredytu mieszkaniowego, nie przekracza: w przypadku gospodarstwa jednoosobowego – dwukrotności zwaloryzowanej zgodnie z przepisami ustawy o pomocy społecznej kwoty wskazanej w art. 8 ust. 1 pkt 1 tej ustawy (od 1 stycznia 2022 r. dwukrotność kwoty 776,00 zł, tj. 1.552,00 zł), natomiast w przypadku gospodarstwa wieloosobowego – iloczynu dwukrotności kwoty wskazanej w art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy o pomocy społecznej, zwaloryzowanej zgodnie z przepisami tej ustawy i liczby członków gospodarstwa domowego (od 1 stycznia 2022 r. dwukrotność kwoty 600,00 zł, tj. 1.200,00 zł na osobę).

Wniosek musi być złożony w banku, który udzielił kredytu.

Wniosek należy złożyć bezpośrednio w banku, który udzielił kredytu. Szczegółowe informacje o Funduszu Wsparcia Kredytobiorców dostępne są na stronach internetowych Banku Gospodarstwa Krajowego lub Ministerstwa Finansów. Ponadto na stronie internetowej <https://finanse.uokik.gov.pl/kalkulator-zmiany-oprocentowania/> dostępny jest kalkulator zmiany oprocentowania kredytu hipotecznego, za pomocą którego obliczyć możemy orientacyjną wysokość rat dla różnych wartości oprocentowania oraz wstępnie sprawdzić, czy możemy skorzystać z dofinansowania w Funduszu Wsparcia Kredytobiorców. Warto również sprawdzić, czy bank, który udzielił nam kredytu, nie uruchomił dodatkowych form wsparcia dedykowanych swoim klientom. Opracowano na podstawie informacji znajdujących się na stronach internetowych Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Ministerstwa Finansów.

I Miting Lekkoatletyczny o Puchar Burmistrza Brzozowa

Blisko 170 młodych sportowców – uczniów szkół podstawowych wzięło udział w I Mityngu Lekkoatletycznym o Puchar Burmistrza Brzozowa, który 27 sierpnia zorganizowano na obiektach MOSiR w Brzozowie. Organizatorem imprezy był Uczniowski Klub Sportowy MOSiR Brzozów, a jej pomysłodawcą – Prezes klubu Andrzej Łach. Znaczny wkład w organizację mitingu miały jed-

ganizatorów, jak i liczne grono wolontariuszy.

Głównymi celami wydarzenia było zintegrowanie dzieci i młodzieży, pokazanie im radości z uprawiania sportu oraz zachęcenie do udziału w zajęciach sekcji lekkoatletycznej działającego od niedawna klubu. Zawody okazały się również znakomitą formą spędzenia wolnego, wakacyj-



nostki samorządowe: Gmina Brzozów, Powiat Brzozowski oraz MOSiR w Brzozowie.

Uczestnicy zawodów rywalizowali w licznych konkurencjach biegowych, skoku w dal oraz rzucie piłeczką palantową. Podczas trzygodzinnych zawodów rozegrano 20 konkurencji. Każdy ze startujących otrzymał okolicznościowy medal, dyplom oraz upominek, a najlepszych dodatkowo wyróżniono voucherami oraz bonami na zakupy w sklepach sportowych. Partnerem wydarzenia była firma MARTES SPORT, a patronat medialny nad imprezą przejął portal Brzozów24.

Mimo rozgrywania wielu konkurencji impreza przebiegała bardzo sprawnie, w czym duża zasługa zarówno or-

nego czasu. Mimo upalnej pogody humory dopisywały zarówno startującym dzieciom, jak i organizatorom oraz osobom zajmującym się obsługą imprezy.

Sponsorami mitingu były firmy z Brzozowa: DUMAS, MIKROTEC, Gran-Pik, Iwoniczanka oraz Fundacja „StaraMY Sieć”. Poza tym imprezę wsparły: BIURO PLUS Krosno Sp. z o.o., F.U.H. BETA & F.U.H. DAR, ROMATEX, Wenzel Polska Sp. z o.o., FPG Sp. z o.o., TOOLS Sp. z o.o. oraz Aero Fluid Service Sp. z o.o.

Swoim przybyciem miting uświetnili znakomici goście: Adam Śnieżek – Poseł na Sejm RP, Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski, Szy-



mon Stapiński – Burmistrz Brzozowa, Waldemar Och – Sekretarz Gminy Brzozów oraz Mariola Pilszak – Przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Sportu, Turystyki i Wypoczynku Rady Miejskiej w Brzozowie. Oni też po zakończonych konkurencjach dekorowali i honorowali zawodników. Nad sprawnym przebiegiem zawodów czuwali sędziowie, pod kierownictwem Sędziego Głównego – Ryszarda Długosza z Sanoka.

Organizatorzy mitingu składają wielkie podziękowania wszystkim, którzy wsparli i w jakikolwiek sposób przyczynili się do przeprowadzenia zawodów. Szczególne słowa podziękowań kierują pod adresem młodych sportowców, których zaangażowanie i sportowy wysiłek dostarczył zgromadzonym widzom wielu pozytywnych emocji.

Marek Szerszeń, fot. UKS MOSiR Brzozów

I Liceum Ogólnokształcące w Brzozowie w kategorii Licealiady oraz Szkoła Podstawowa w Bliznem w punktacji łącznej Igrzysk Dzieci i Igrzysk Młodzieży Szkolnej zostali zwycięzcami Powiatowego Współzawodnictwa Sportowego



ogólnopolskich, gdzie zaprezentowali się naprawdę rewelacyjnie. Zarówno w rozegranych jesienią mistrzostwach Polski sztafet w Olecku (woj. warmińsko-mazurskie), jak i majowym czempionacie drużyn w Aleksandrowie Łódzkim (woj. łódzkie) zajęli bardzo wysokie, czwarte miejsca.

Trzeba zaznaczyć, że dla bliźnięńskiej „podstawówki” to kolejny tryumf w sportowym współzawodnictwie na szczeblu powiatu. To głównie jej osiągnięcia pozwoliły Jasienicy Rosielnej zająć bardzo wysokie 11 miejsce w klasyfikacji gmin w skali całego województwa podkarpackiego. – *Bardzo się cieszę,*

Oprócz tych osiągnięć reprezentanci z naszego powiatu wywalczyli jeszcze 4 medale w dyscyplinach drużynowych oraz 16 medali indywidualnych. Tak udany występ spowodował, że powiat brzozowski zajął siódme miejsce w łącznej punktacji szkół podstawowych i dziewiąte w kategorii Licealiady. – *Okazuje się, że takich wyników i tylu wysokich miejsc w sporcie szkolnym jeszcze nie notowaliśmy. Dlatego też po przerwie spowodowanej pandemią postanowiliśmy ponownie zorganizować spotkanie podsumowujące sportowe współzawodnictwo szkół i na nim właśnie uhonorować i pokazać tą naszą najzdolniejszą młodzież oraz pracujących z nią nauczycieli wychowania fizycznego. Pragnę podkreślić, że dobrze jest, by samorządy, czy osoby, które są odpowiedzialne za wychowywanie i kształtowanie charakterów młodych ludzi wspie-*

Podsumowanie Powiatowego Współzawodnictwa Sportowego Szkół 2021/2022

Szkół za rok 2021/2022, którego uroczyste podsumowanie odbyło się 15 września w Brzozowie. Z terenu powiatu brzozowskiego szkoły te okazały się również najlepsze w klasyfikacji wojewódzkiej zajmując w niej odpowiednio miejsca piąte i dziewiąte.

W przypadku brzozowskiego „ogólniaka” na tak znakomity wynik złożyły się m.in. 3 medale w konkurencjach drużynowych na zawodach rangi wojewódzkiej, z których najbardziej cenne okazało się „srebro” i tytuł wicemistrzyn Podkarpacia w piłce ręcznej dziewcząt.

Z kolei szkoła z Bliznego zdobyła aż 6 medali tego szczebla, w tym 3 złote. Na najwyższym stopniu podium stanęli chłopcy podczas Festiwalu Sztafet w październiku 2021 w Rzeszowie. W ramach Igrzysk Dzieci okazali się bowiem najlepsi w sztafecie szwedzkiej (400+300+200+100m). Nieprzeciętne możliwości biegowe potwierdzili podczas przełajów w Kolbuszowej. Najpierw, w październiku 2021 w sztafetowych, a później w kwietniu 2022 w biegach drużynowych wręcz znokautowali rywali i w wielkim stylu zdobyli tytuły mistrzów Podkarpacia. Złote medale dały im możliwość udziału w zawodach



bo to kolejne, piękne wyniki szkoły z Bliznego. Jestem wdzięczna zarówno trenerom – szkolnym opiekunom, jak i młodym sportowcom, którzy umieją rywalizować i w każdym starcie dają z siebie wszystko. Myślę, że kluczem do sukcesów tej miary jest ogromna praca połączona ze sportową pasją oraz utalentowana młodzież, która chce pracować i w każdym starcie chce być jak najlepsza – zaznaczyła Urszula Brzuszek Wójt Gminy Jasienica Rosielna.

rały takie inicjatywy – podkreślił Zdzisław Szmyd Starosta Brzozowski.

Trzeba przyznać, że dla naszego niedużego powiatu osiągnięte wyniki były znakomite. Nikt tak naprawdę nie spodziewał się, że mimo licznych trudności i mocno napiętego kalendarza imprez, szczególnie w okresie wiosenno – letnim uczniom i szkołom z powiatu brzozowskiego udało się tak dobrze zaprezentować na arenach nie tylko wojewódzkich, ale i krajowych.





lekkiej atletyce czy tenisie stołowym. W kilku miejscowościach dość mocno nastawiono się na treningi w 1 - 2 dyscyplinach drużynowych, co przynosi zamierzone efekty. Wiadomym jest, że od lat Haczów czy Grabownica słynie z piłki ręcznej, Jasionów z koszykówki, Stara Wieś z unihokeja, Brzozów z szachów, a Blizne z lekkiej atletyki i biegów przełajowych. Tych kilka przykładów najdobitniej pokazują, że coroczne sukcesy w sporcie szkolnym w naszym powiecie nie są kwestią

– Dyrektor - Członek Zarządu Powiatu, Urszula Brzuszek – Wójt Gminy Jasienica Rosielna, Edyta Kuczma – Sekretarz Gminy Dydnia, Piotr Rostek – Sekretarz Gminy Haczów, Bogdan Dytko – Dyrektor MOSiR w Brzozowie, Tomasz Bober – Urząd Gminy w Domaradzu, Marek Chęć – Przewodniczący Komisji Oświaty Kultury i Sportu Rady Powiatu w Brzozowie, Mariusz Bieńczyk – Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP w Brzozowie oraz Magdalena Pilawska – Naczelnik Wydziału Oświaty



przypadku. Jest to zasługa zarówno nauczycieli – pasjonatów, jak utalentowanej i chętnej do pracy młodzieży.

Ostatecznie w powiatowej klasyfikacji Licealiady I Liceum Ogólnokształcące w Brzozowie zgromadziło 597,0 pkt. i wyprzedziło „ekonomik” z 250,0 pkt. oraz „budowlankę” z 225,0 pkt. W rankingu szkół podstawowych Blizne zgromadziło aż 1025,0 pkt. Na drugim miejscu uplasował się Haczów (620,5 pkt.), a na trzecim Humniska Nr 1 z 420,5 pkt. na koncie. Kolejne miejsca zajęły szkoły z Grabownicy Starzeńskiej (312,5 pkt.), Domaradza Nr 1 (275,5 pkt.) oraz Brzozowa Nr 1 (269,0 pkt.). Ogólnie z terenu powiatu w tej klasyfikacji punktowało 22 placówki.

W uroczystości na której honorowano szkoły, a za wybitne wyniki sportowe nagrodzono uczniów i szkolne drużyny udział wzięli m.in.: Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski, Jacek Adamski – Wicestarosta Brzozowski, Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, Wiesław Marchel

Kultury, Sportu i Promocji Starostwa Powiatowego w Brzozowie.

Nagrodzonych uhonorowano dyplomami, pucharami oraz sprzętem sportowym i sportowo - rekreacyjnym. Nagrody sfinansował Starosta Brzozowski, który najlepszym szkołom w obydwu kategoriach przyznał również nagrody finansowe. – *Na dzisiejszym spotkaniu poprosiłem przybyłych dyrektorów szkół oraz nauczycieli wychowania fizycznego, by maksymalnie finansowali i organizowali zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży, które są elementem wychowawczym, kształcącym i kształtującym charakter młodych ludzi. Dlatego popieram i w sposób zdecydowany będę popierał tego typu działania* – podsumował Zdzisław Szmyd Starosta Brzozowski.

Wyróżniającym się szkołom z terenu podległych gmin nagrody ufundowali również Burmistrz Brzozowa oraz Wójtowie, którzy pogratulowali osiągniętych wyników i podziękowali uczniom jak i nauczycielom za zaangażowanie życząc im dalszych wspaniałych sukcesów.

Marek Szerszeń

Dość powiedzieć, że w zawodach rangi ogólnopolskiej oprócz trzech zespołów przełajowych z Bliznego udział wzięły piłkarki ręczne z Haczowa i drużyna szachistów z Brzozowa zdobywając wcześniej tytuły mistrzów Podkarpacia. W sumie szkoły z terenu powiatu brzozowskiego w zawodach rangi wojewódzkiej wywalczyły aż 13 medali drużynowych, co do tej pory jest najlepszym wynikiem w historii.

Trzeba przyznać, że po raz kolejny nie zawiedli szachiści, którzy z indywidualnych mistrzostw Podkarpacia w Przeworsku przywieźli kilka medali, do tego doszły też sukcesy młodych lekkoatletów, którzy do medalowego worka dorzucili jeszcze 9 krążków.

Znaczące wyniki „nasze” szkolne drużyny odnosiły też w piłce ręcznej, koszykówce, unihokeju,

„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-431-65,

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (red. naczelna), Anna Kałamucka (opr. techniczne),

Dariusz Supel (opr. graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, Marek Szerszeń

Druk: Drukarnia Papillon w Krakowie. BGP w Internecie: www.powiatbrzozow.pl





